ROK XII — Nr. 3732

CENA POJEDYNCZ. EGZ. 20 GR.
KONTO P.K.O. KATOWICE 302.510

PONIEDZIAŁEK
dnia 4-go marca 1935

Polonia

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
KATOWICE, SOBIESKIEGO 11

WYCHODZI 7 RAZY W TYGODNIU

TELEFON KATOWICE
№ 34-981

WYDAWCA: ŚLĄSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE i WYDAWNICZE „POLONIA" SP. AKC. W KATOWICACH. ZAŁOŻYCIEL i NACZELNY REDAKTOR WOJCIECH KORFANTY. REDAKTOR ODPOWIEDZ. AUGUSTYN PUSTELNIK

Venizelos stanął na czele buntu

Bombardowanie okrętów opanowanych przez powstańców

Ateny, 3. 3. Tel. wł.

Mimo uspakajających oświadczeń rządu, rewolta wojskowa w Grecji doznała nowego zaostrzenia. Dawny przeciwnik obecnego rządu, Venizelos, który w chwili obecnej znajduje się na Krecie, **jawnie stanął po stronie powstańców i podczas wielkiej demonstracji wygłosił podburzające przemówienie, w którem ostro atakował rząd.**

Rokowania, jakie w imieniu rządu prowadzi admirał Typaldos ze zbuntowanemi okrętami wojennemi, znajdującemi się w pobliżu wyspy Milos, **zostały zerwano spowodu nieustępliwości powstańców.** Wobec tego rząd polecił samolotom wojskowym zaatakować zbuntowane okręty **i zbombardować je najcięższemi bombami,** o ile nie skapitulują bez zastrzeżeń. Eskadra samolotów do bombardowania **wystartowała już w niedzielę rano w kierunku wyspy Milos.** Rząd zdecydowany jest zbrojnie stłumić rewoltę.

Wiedeń, 3. 3. Tel. wł.

Jak donoszą z Aten, odbył się tam pogrzeb oficera marynarki, Siocosa, zabitego przez uczestników buntu. W pogrzebie **wziął udział cały rząd i tłumy publiczności.**

W mieszkaniu Venizelosa przyprowadzono rewizję, **która ujawniła skład karabinów, granatów ręcznych itp. oraz kompromitujące Venizelosa listy.**

Na radzie ministrów uchwalono uruchomić wszystkie statki marynarki wojennej, których załoga jest wierna rządowi, by **ścigać buntowników, którzy zbiegli na pięciu statkach.**

Jutro przed sądem wojennym staną ujęci uczestnicy spisku. **Spodziewane są liczne wyroki śmierci.**

W Atenach aresztowano wielu posłów i innych działaczy partyj opozycyjnych. Wielu przywódców stronnictw opozycyjnych **zbiegło w niewiadomym kierunku.**

Wedle ostatnich doniesień, cała wyspa Krutu została opanowana przez powstańców, a gubernator, Sposkitis, został aresztowany.

Paryż, 3. 3. (PAT)

Według wiadomości nadchodzących z Aten, **walka pomiędzy zbuntowaną flotą, a ścigającemi ją samolotami rządowemi trwa w dalszym ciągu. Dwa hydroplany rządowe zostały strącone.** W pościgu bierze udział cała flota powietrzna grecka.

W Atenach rząd przedsięwziął wszelkie środki celem utrzymania i ochrony punktów strategicznych stolicy. Komunikat oficjalny donosi, **że Kreta jest wierna rządowi.** Władze wojskowe wydały rozkaz komendantowi Krety, aby natychmiast poczynił **przygotowania do bombardowania zbliżających się okrętów zbuntowanych.**

HITLER W ZAGŁĘBIU SAARY.

Hitler w dniu objęcia władzy przez Rzeszę w Zagłębiu Saary na ulicy miasta St. Ingbert w Zagłębiu Saary.

17 wyroków śmierci w Austrji

Salzburg, 3. 3. Tel. wł.

Przed sądem doraźnym w Salzburgu rozpoczął się wczoraj proces przeciwko 21 hitlerowcom, oskarżonym o przechowywanie dynamitu, przemyconego z Rzeszy dla celów wywrotowych.

Siedemnastu z oskarżonych skazano na karę śmierci przez powieszenie, jednego na dziesięć lat więzienia, jednego na rok więzienia, jeden został uniewinniony. Sprawę ostatniego z oskarżonych odroczono, gdyż zachodzi przypuszczenie, iż jest on niepoczytalny.

Laval przyjedzie do Warszawy?

Paryż, 3. 3. Tel. wł.

W dzienniku „Paris - Soir" znany dziennikarz J. Sauerwein pisze, że po podróżach min. Simona do stolic europejskich może przyjść serja wizyt Lavala.

Mówi się o odwiedzinach francuskiego ministra spraw zagranicznych w Berlinie, Warszawie, Moskwie i Pradze. Podobno min. Simon nakłonił Lavala do bezpośredniego zetknięcia się z kierownikami polityki zagranicznej wspomnianych państw dla zbadania możliwości współpracy Rosji w europejskim systemie bezpieczeństwa.

Aresztowania O. N. R.-owców

Warszawa, 3. 3. Tel. wł.

Władze bezpieczeństwa aresztowały członków staromiejskiego oddziału nielegalnego ONR.

Aresztowania nastąpiły po rzuceniu butelki z benzyną do sklepu „Staromiejska konkurencja" (Podwale 11), **gdzie nastąpił wybuch i wynikł pożar.**

Dochodzenie władz doprowadziło do ujęcia jeszcze tego samego dnia sprawcy tego przestępstwa, a mianowicie niespełna 20-letniego Benedykta Zimnego.

Zimny naprowadził władze **na ślad oddziału nielegalnej O. N. R. dzielnicy staromiejskiej, w lokalu, przy ul. Tarczyńskiej 24 m. 34, gdzie odbywała się „odprawa" kierownictwa oddziału staromiejskiego O. N. R.**

Rewizja w tym lokalu ujawniła różne druki, komunikaty, rozkazy, meldunki itp. **W lokalu zatrzymano** następujące osoby: Władysława Gallara, Zygmunta Adamczewskiego, Edwina Kamińskiego, Piotra Kolagę, Mieczysława Taranka, Mieczysława Węzielskiego, Tadeusza Pietrzykowskiego, Władysława Solarskiego, Janusza Brzozowskiego, Stefana Pietrasika, oraz Wacława Palenkę.

Wszyscy zatrzymani **zostali osadzeni w więzieniu.**

Księża muszą opuszczać Saarę

Paryż, 3. 3. KAP.

Dziesięciu księży katolickich, w tem wielu zakonników, opuściło Zagłębie Saary. Są to księża, którzy w czasie plebiscytu opowiedzieli się za status quo. Prawa azylu ma im udzielić arcybiskup Salzburga, ks. dr. Waitz.

W maju proces morderców min. Pierackiego

Przed sądem stanie 5 wspólników mordercy

Lwów, 3. 3. Tel. wł.

Jak donosi jeden z dzienników lwowskich, akta śledztwa w sprawie zabójstwa śp. ministra Pierackiego zostały już zamknięte.

Akta te znajdują się obecnie w posiadaniu urzędu prokuratorskiego, który pod nadzorem sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Ludwikowskiego, przygotowuje akt oskarżenia.

Akt oskarżenia doręczony będzie **podejrzanym i zatrzymanym osobom,** pozostającym do dyspozycji sędziego śledczego apelacyjnego dla spraw szczególnego znaczenia, **jeszcze w bieżącym miesiącu.** Rozprawa przeciwko osobom, wmieszanym w zabójstwo śp. ministra Pierackiego, **odbędzie się przed warszawskim Sądem Okręgowym w ciągu maja.**

Obrony oskarżonych podjąć się mają **ukraińscy adwokaci z Małopolski Wschodniej, a to ze względu na to, że oskarżeni są Ukraińcami, pochodzącymi z terenu Małopolski Wschodniej.**

Liczba oskarżonych nie jest jeszcze skonkretyzowana, **a w każdym razie wynosić będzie więcej, niż 5 osób. W tej liczbie niema jednak bezpośredniego sprawcy mordu,** ukrywającego się zagranicą. Aresztowani uczestniczyli w przygotowaniach do zamachu. Pod pretekstem wycieczki morskiej grupa „Ukraińców" udała się do Gdańska przez Warszawę. W Warszawie uczestnicy wycieczki przygotowali zamach na min. Pierackiego.

Projekty doniosłych ustaw gospodarczych

uchwaliła Rada Ministrów

Warszawa, 3. 3. (PAT.)

W sobotę, dnia 2 marca br. w godzinach popołudniowych, odbyło się pod przewodnictwem p. premjera, prof. d-ra L. Kozłowskiego, posiedzenie Rady Ministrów, na którem p. minister przemysłu i handlu przedstawił obszerny **referat o traktacie handlowym, zawartym ze Zjednoczonem Królestwem W. Brytanji.**

Następnie Rada Ministrów przedyskutowała i przyjęła szereg projektów ustawodawczych, m. in. **projekty ustaw o inwalidzkim sądzie administracyjnym,** o **świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne,** projekt ustawy o **upoważnieniu ministra skarbu do wypuszczenia pożyczki wewnętrznej,** projekt nowelizacji ustawy **o spłacie zaległości podatkowych,** projekt nowelizacji ustawy **o kryzysowym dodatku do państwowego podatku dochodowego,** oraz projekty ustaw o **opodatkowaniu tłuszczów, oraz o zatwierdzeniu zmian statutu Banku Polskiego** i o zmianie **moratorjum mieszkaniowego dla bezrobotnych.**

Wreszcie Rada Ministrów uchwaliła projekt ustaw o **budowie trzech normalnotorowych kolei: Nowojelnia — Nowogródek, Mława — Ostrołęka i Zegrze — Wyszków.**

B. poseł Polakiewicz notarjuszem

Warszawa, 3. 3. Tel. wł.

Poseł Polakiewicz po złożeniu mandatu poselskiego **ma wyjechać na dwa lata zagranicę.**

Po powrocie **ma otrzymać,** wedle doniesień prasy warszawskiej, **kancelarję notarjalną w stolicy.** Podobno obietnica otrzymania stanowiska notarjusza skłoniła posła Polakiewicza do poddania się w pokorze wyrokowi sądu partyjnego.

Przywóz węgla do Włoch

Rzym, 3. 3. (PAT)

W związku z rozmowami prowadzonemi w ministerstwie Korporacyj przez radcę handlowego ambasady R. P. Mazurkiewicza ustalono że import węgla polskiego do Włoch **odbywać się będzie bez ograniczeń do czasu porozumienia obu rządów na temat dekretu.**

W poniedziałek, dnia 4 bm. zbierze się polsko-włoska komisja międzyministerialna, która opracuje ostateczne propozycje celem przedstawienia ich Rządowi Polskiemu.

Cała dywizja włoska do Afryki

Rzym, 3. 3. (PAT)

Na placu zawodów konnych we Florencji odbyła się dziś rano **rewja dywizji Gavignano, która pod dowództwem gen. Maravigna wyjechała będzie w dniach najbliższych przez** port **do Afryki Wschodniej.**

Publiczność po brzegi zapełniła trybuny stadjonu. Generał broni Amatea wygłosił przemówienie, w którem przypomniał, że przed 40 laty **żołnierze włoscy również udali się do Afryki, ale działo się to w warunkach zupełnie odmiennych** od dzisiejszych. Obecnie bowiem za armją stoi cały naród włoski. Następnie generał Amatea w obecności dowódcy korpusu gen. Marinetti przyjął defiladę, która trwała przeszło godzinę.

Przyczyny zniżki funta

Londyn, 3. 3. (PAT)

Zaznaczający się od paru dni stały spadek kursu funta wywołuje w City londyńskiej liczne rozważania na temat powodów tej zniżki. Naogół, jako główna przyczyna baissy uważany jest **odpływ obcych kapitałów z Londynu.** Zaufanie zagranicy, a zwłaszcza kapitału francuskiego i amerykańskiego, do stałości funta zanika. W kołach kapitalistów zagranicznych zdają sobie sprawę z tego, że **brytyjskie władze skarbowe świadomie pragną, aby funt, zwłaszcza w stosunku do dolara, osiągnął poziom niższy, niż obecny.** Powszechnie przyznawane jest, że kurs funta w stosunku do dolara jest wciąż jeszcze za wysoki.

Na Krecie rozegra się walka

Masowe aresztowania w Atenach

Ateny, 3. 3. Tel. wł.

W Atenach, Pireusie i Salonikach aresztowano wielu wojskowych i osób cywilnych, stojących pod zarzutem udziału w powstaniu. W Salonikach **aresztowano prawie wszystkich posłów i senatorów, należących do partyj opozycyjnych.** W Atenach zamierzano aresztować przywódców opozycji **i przewodniczącego senatu, jednakże dotychczas nie zdołano ich odszukać.** Celem szybszego opanowania sytuacji, wydane zostało **zarządzenie mobilizacyjne dla dwuch roczników marynarki wojennej.**

Przeprowadzone zostały wielkie **zmiany na stanowiskach kierowniczych w armji i marynarce wojennej.** Rozważana jest możliwość **zmobilizowania 2 roczników armji lądowej.** Mobilizacja ta dotyczyłaby jedynie rezerwistów, pochodzących z obszarów starej Grecji. Ma ona na celu **zastąpienie elementu niepewnego.** Na poniedziałek zwołane zostały sądy wojenne, które mają sądzić i skazywać powstańców w trybie przyśpieszonym.

Ateny, 3. 3. Tel. wł.

Celem wzmocnienia autorytetu i znaczenia rządu wśród ludności, dokonano **rekonstrukcji rządu.** Na mocy uchwały rady ministrów, przywódca partji rządowej, generał Metaxas, **mianowany został ministrem bez teki.** Metaxas, którego wejście do rządu oznacza poważne wzmocnienie stanowiska rządowego, przyjął nominację.

Dalej rada ministrów postanowiła przyjąć dymisję ministra spraw zagranicznych, Maximosa, wniesioną już przed 2 miesiącami. Dotychczas niewiadomo, kto będzie następcą Maximosa. **Ustąpił również minister marynarki Hadżikyriakos,** którego miejsce zajął admirał Dusmanis. Ministerstwo lotnictwa, które dotychczas kierowane było przez premjera Tsaldarisa, objął dotychczasowy podsekretarz stanu tego ministerstwa, Schinas.

Paryż, 3. 3. PAT.

Korespondent agencji Havas donosi z Aten: Krążowniki, opanowane przez zbuntowanych, **przybyły do Lasude na wyspie Krecie,** która została opanowana przez zwolenników Venizelosa. W Atenach panuje spokój. W całym kraju **zaprowadzono stan wojenny.** Dzienniki opozycyjne nie wychodzą.

Rada Ministrów postanowiła zmobilizować wszystkie okręty wojenne, które zostały wierne rządowi i wysłać je przeciw rebelizantom. Hydroplany wojskowe otrzymały rozkaz rozpoczęcia bombardowania statków wojennych, opanowanych przez zbuntowaną załogę. Utworzona została nadzwyczajna rada wojenna.

Minister wojny gen. Condilis **udał się do Salonik. Rokowania z powstańcami, jak dotąd, nie dały żadnych rezultatów.**

Paryż, 3. 3. PAT.

Z Aten donoszą, że buntownicy zajęli radjostację. Potwierdza się wiadomość, że **przywódcą ruchu rewolucyjnego jest kpt. Zaanarjakis i że syn b. prezydenta Konduriotisa jest wśród powstańców.** Venizelos oświadczył korespondentowi jednego z dzienników francuskich, **że ogłoszenie przez rząd stanu wojennego daje mu prawo do opowiedzenia się po stronie zbuntowanych.**

Paryż, 3. 3. PAT.

„Paris Soir" ogłasza rozmowę swego korespondenta z gen. Plastiriasem, który obecnie przebywa w Cannes. Plastirias oświadczył, że w razie zaproponowania mu władzy zgodziłby się na jej przyjęcie, ale pod pewnemi warunkami, które umożliwiłyby mu zaprowadzenie ładu w Grecji. W każdym razie **generał nie zgodziłby się nigdy na współpracę z Venizelosem.**

Ateny, 3. 3. Tel. wł.

Podczas rewizji, przeprowadzonej w klubie liberalnym w Atenach, aresztowano dwu działaczy opozycyjnych: Papanastasia i Cafandarisa. W klubie liberalnym znaleziono również broń.

Procesy O. N. R.

Warszawa, 3. 3. Tel. wł.

W warszawskim Sądzie Okręgowym znajdzie się w b. tygodniu **nowa serja procesów członków rozwiązanego przez władze administracyjne Obozu Narodowo-Radykalnego.** Rozpatrzona zostanie w dniu 4 bm. sprawa Mieczysława Węgielskiego, robotnika, oskarżonego o przechowywanie 2.000 egzemplarzy nielegalnej „Sztafety". W środę, dnia 6 bm. wydział odwoławczy Sądu Okręgowego zajmie się **głośną sprawą majówki O. N. R. do Międzylesia, za udział w której skazano 12 członków na kary od 6 miesięcy do jednego roku więzienia.**

Handel z Włochami

Rzym, 3. 3. (PAT.)

W poniedziałek ukaże się w Dzienniku Urzędowym nowy dekret, który przewiduje **oparcie stosunków handlowych Włoch z zagranicą na zasadzie umów clearingowych.** Według dekretu, **obroty kompensacyjne prywatne będą dozwolone pod kontrolą faszystowskiego instytutu dla handlu zagranicznego. Umożliwiona ma być również wymiana towarów za towary.** W stosunku do niektórych krajów zastosowane będą kontyngenty wyższe do uprzednio ogłoszonych. Kontyngenty te będą dostosowane do konjunktur i potrzeb rynku.

5 gr. złota dziennie może wytworzyć Dunikowski

Paryż, 3. 3. (PAT.)

Były obrońca Dunikowskiego, Legrand, przybył do San Remo w towarzystwie eksperta, celem porozumienia się z Dunikowskim o eksploatację wynalazku. Po półgodzinnej rozmowie z Dunikowskim, **Legrand oświadczył przedstawicielowi „Le Matin", że Dunikowski zamierza przystąpić do produkcji złota zapomocą swego aparatu.** Dzienna produkcja ma wynosić około 5 gramów. Złoto to Dunikowski **będzie sprzedawał po 50 centimów za karat,** podczas gdy cena rynkowa wynosi 70 centimów.

(Oczywiście wytwarzanie dziennie 5 gramów złota, wartości około 30 złotych, nie ma najmniejszego znaczenia. Zastanawiająca jest sprzeczność między oświadczeniami Dunikowskiego, oraz opinją rzeczoznawcy, a faktem, **że Dunikowski wciąż wytwarza minimalne ilości złota, które można łatwo... kupić u złotników. — Przyp. Red.).**

MOWA MIN. LAVALA

Francja niema żadnych tajemnic

Paryż, 3. 3. Tel. wł.

Podczas bankietu na cześć min. Lavala, wydanego przez stowarzyszenie ochotników włoskich, min. Laval wygłosił przemówienie, w którem podkreślił bohaterstwo kombatantów włoskich na froncie francuskim w latach wielkiej wojny.

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Laval przypomniał okoliczności, w jakich podpisane zostały układy rzymskie. Po Rzymie i Londynie — mówił — **można mieć nadzieję, że dojdą do skutku układy, zabezpieczające pokój w Europie środkowej i wschodniej.**

Francja troszczy się tylko o zapewnienie sobie bezpieczeństwa, niema natomiast żadnych ukrytych celów.

List pasterski kard. Bertrama

potępia prądy neopogańskie

Berlin, 3. 3. PAT.

„Germania" ogłasza dziś dwa listy pasterskie kardynałów: kolońskiego Schultego i wrocławskiego Bertrama. Kardynał Schulte w orędziu **ostrzega przed propagandą neopogaństwa w Niemczech,** oświadczając, że wrogowie Kościoła katolickiego bez przeszkód zachwalali narodowi niemieckiemu pogaństwo rasy i krwi.

Kardynał Bertram, mówiąc w swoim liście o miłości chrześcijańskiej, stwierdza z naciskiem, **że katolicy miłość tę stosują do wszystkich ludzi bez względu na ich przynależność rasową, czy partyjną i nie wykluczają z niej nawet wrogów.**

Kardynał protestuje przeciwko zarzucaniu Kościołowi i ludności katolickiej, że w okresie ciężkich walk nie spełniły swego zadania. **Nie Kościół zawiódł,** — oświadcza kardynał — **lecz ci, którzy z braku rozumu usiłowali usunąć wpływ Kościoła na młodzież, rodzinę i życie publiczne.**

Żądanie interwencji w Meksyku

wysunięte w Kongresie Stanów Zjednoczonych

Paryż, 3. 3. KAP.

Sprawa barbarzyńskiego prześladowania katolików w Meksyku staje się coraz częściej przedmiotem debat w kongresie amerykańskim. **Ostatnio poruszyło ją znów kilku posłów, podkreślając, że zagrożona została wolność religijna również obywateli amerykańskich. Poseł Clare G. Fenerty wystąpił z gwałtownem oskarżeniem rządu meksykańskiego i żądał od rządu Stanów Zjednoczonych jaknajostrzejszej interwencji w Meksyku, by wreszcie przywrócone zostało poszanowanie przyrodzonych praw człowieka i swobody religijnej.** Gdyby interwencja nie pomogła, Stany Zjednoczone winny odmówić reżimowi meksykańskiemu swego uznania.

Równie energiczny protest zgłosił poseł Boylan, który przedstawił obecne niewiarygodne stosunki w Meksyku, nakreślił dzieje wprowadzenia w 1926 roku przez Callesa systemu teroru i zaznaczył, że ten krwawy dyktator i jego następcy mieli jeszcze zuchwałą czelność porównywać metody swego postępowania z metodami szlachetnego Tomasza Jaffersona. **Dziewięćdziesiąt procent obywateli meksykańskich powitałoby z radością interwencję lub przynajmniej ankietę władz amerykańskich.**

Poseł Fish stwierdził, że w większości miast i prowincyj meksykańskich **zamknięto wszystkie kościoły i uniemożliwiono obywatelom amerykańskim uczestniczyć w nabożeństwach.** W podobnym duchu przemawiało wielu innych posłów, z naciskiem podkreślając prawo rządu Stanów Zjednoczonych do zajęcia się wypadkami w Meksyku i podjęcia energicznych kroków w celu ochrony obywateli amerykańskich.

W BERLINIE TEŻ NIE ROZUMIEJĄ

naszej polityki zagranicznej

Berlin, 3. 3. Tel. wł.

W tutejszych kołach politycznych twierdzą, że Niemcy skłonne są obecnie wziąć udział w takim układzie sił w Europie, by podpisać pakt wzajemnej nieagresji i pakt konsultacyjny, natomiast sprawa zbrojnej pomocy przeciwko napastnikowi miałaby być narazie zarzucona. Te właśnie sprawy będą tematem rozmów Simona w czasie jego wizyty berlińskiej. Pakt wschodni, osłabiony zastrzeżeniem Niemiec, zachowałby jednak inne swoje zasady i w tej postaci mógłby być przyjęty przez Rzeszę. Pierwotne plany francuskie uległy modyfikacji, by ułatwić przystąpienie do nowego paktu Niemcom i Polsce.

Stanowisko Polski, przedtem zagadkowe dla państw zachodnich, staje się obecnie zagadkowe dla Niemiec. W Berlinie nie rozumieją rozbieżności między stanowiskiem różnych gazet prorządowych polskich.

Prasa niemiecka poświęca też wiele miejsca podróży bałtyckiej szefa polskiego sztabu generalnego, gen. Gąsiorowskiego, twierdząc, że ma ona cele polityczne, mianowicie niweczenie wpływów niemieckich w państwach bałtyckich, a w szczególności... na Litwie.

Telegrafem i Telefonem

— Agencja Havasa donosi z Kowna, że gubernator Kłajpedy Nawakas ma otrzymać urlop zdrowotny. Nie jest wyłączone, że Nawakas nie powróci już na swe stanowisko, mimo, że pogłoski o jego ustąpieniu zostały zdementowane.

— W niedzielę przybyła do Berlina z Warszawy wycieczka 60 studentów Warszawskiej Politechniki wraz z profesorami.

— Rada stanu w Wiedniu uchwaliła projekt ustawy, wprowadzającej konieczność odbycia służby wojskowej dla przyjęcia do służby państwowej.

— Zakłady walcowni w Pompey we Francji wczoraj zredukowały 150 robotników cudzoziemskich, w czem znajduje się 30 rodzin robotniczych polskich. Zredukowani wracają do kraju w najbliższych dniach.

— W miejscowości Saint Jean Maurienne we Francji, gdzie niedawno lawina zasypała 7 żołnierzy, 3 nowe lawiny zatarasowały linję kolejową Paryż — Rzym na przestrzeni 200 m. Śnieg leży na torze na głębokość 15 m. Trzeba będzie pracy dni kilku, aby doprowadzić do prawidłowej komunikacji.

— Wskutek ustawicznych deszczów w wielu miejscowościach Francji rzeki wystąpiły z brzegów. Donoszą o wypadkach powodzi w okolicach Bordeaux, Tuluzy i Aude oraz wielu innych. W Alpach opady śnieżne osiągnęły od dawna nienotowane rozmiary.

Z całej Polski

— W niedzielę popołudniu w sali Filharmonji odbyło się uroczyste otwarcie międzynarodowego konkursu skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego, zorganizowanego pod wysokim protektoratem p. Prezydenta R. P. W konkursie biorą udział przedstawiciele kilkunastu państw.

W sobotę zatrzymał się w Warszawie w drodze powrotnej z Genewy minister spraw zagranicznych Persji (Iranu), p. Seged Bagher Kazemi. W godzinach wieczornych minister Seged Bagher Kazemi odjechał w dalszą drogę do kraju.

— Związki zawodowe robotników rolnych opracowały nową statystykę, obrazującą stan zaległości ziemiaństwa wobec robotników majątków ziemskich i folwarków. Zaległości te wzrosły ostatnio w sposób bardzo poważny i osiągnęły blisko 1 i pół miljona zł., z czego 800.000 zł. przyznały już robotnikom komisje rozjemcze.

— W nadchodzących wyborach mogą brać udział także i obywatele gdańscy, zamieszkujący poza obrębem Wolnego Miasta Gdańska. Liczba ich wynosi kilka tysięcy osób.

Proces „Polskiego Radia"

Warszawa, 3. 3. Tel. wł.

W dniu 5 kwietnia odbędzie się **rozprawa sądowa w głośnej sprawie zatargu ministerstwa Poczt i Telegrafów i Skarbu Państwa z Polskiem Radjo na tle obliczania dywidendy.** Ministerstwo Poczt i Telegrafów i Skarb Państwa kwestjonują dywidendy w wysokości 282.990 złotych z bilansu „Polskiego Radja" za rok 1933-34, zamykającego się cyfrą 17.063.110 zł. **Skarb Państwa domaga się zredukowania cyfry zysku o 217.000 zł.** Uchwała rady nadzorczej Polskiego Radja w sprawie zysku wywołała votum seperatum ze strony przedstawicieli ministerstwa Poczt i Telegrafów.

Wystawa rzeźby francuskiej

Warszawa, 3. 3. (PAT.)

Dziś, przed południem, prezes Rady Ministrów, prof. Kozłowski, dokonał w Instytucie Propagandy Sztuki w Warszawie otwarcia **wystawy współczesnej rzeźby francuskiej,** zorganizowanej pod protektoratem Prezydenta R. P. Na otwarcie wystawy **przybyli członkowie rządu z ministrem spraw zagranicznych Beckiem i ministrem W. R. i O. P. Jędrzejewiczem,** wielu przedstawicieli korpusu dyplomatycznego z ambasadorem Laroche'm, przedstawiciele zarządu miasta, członkowie I. P. S. i wielu wybitnych przedstawicieli świata arystokratycznego. Wystawa zawiera 106 rzeźb i około 50 rysunków najwybitniejszych rzeźb francuskich ostatnich lat kilkudziesięciu.

Wywiad z Hessem

Paryż, 3. 3. Tel. wł.

Zastępca „Führera", Rudolf Hess, udzielił przedstawicielowi „L'Intransigeant" w Saarbrücken wywiadu, w toku którego oświadczył, że ostatnia mowa Hitlera dowodzi, iż **jego linja polityczna w odniesieniu do Francji pozostała w ostatnich latach tasama.** Po wyrażeniu słów uznania dla kombatantów francuskich, którzy dążą do porozumienia francusko - niemieckiego, Hess oświadczył, iż jest szczęśliwy spowodu przyłączenia Saary do Rzeszy, co przyczyni się do konsolidacji pokojowej Europy.

Powrót Saary do Niemiec nazwał Hess jednem z największych wydarzeń od czasu wojny światowej. Jak to Hitler już wielokrotnie powtarzał, była to **ostatnia kwestja terytorjalna między Francją a Niemcami.** Obecnie **nic nie stoi na przeszkodzie do porozumienia francusko - niemieckiego.**

Abdykacja króla Siamu

Londyn, 3. 3. (PAT.)

Przebywający tu od szeregu miesięcy król Siamu **abdykował.** Dokument abdykacyjny podpisany przez króla w sobotę, odesłany został przewodniczącemu siamskiego zgromadzenia narodowego.

Strzelanina na Uniwersytecie Lwowskim

Lwów, 3. 3. Tel. wł.

W piątek odbywały się w Bratniej Pomocy studentów uniwersytetu lwowskiego wybory. Przedpołudniem miały one przebieg spokojny, natomiast wieczorem były burzliwe.

Na listę narodową padło 514 głosów, na listę sanacyjną 202 głosy.

O godz. 22-giej przed gmachem uniwersytetu **powstała między studentami bójka, w czasie której padły strzały rewolwerowe. Z obu stron kilku studentów zostało poturbowanych, w tem jeden ciężko. W czasie zajść nastąpiły wybuchy petard detonacyjnych.** Na miejsce przybyła policja, która zajście zlikwidowała.

Sukces Kiepury

Paryż, 3. 3. Tel. wł.

Znakomity tenor polski Jan Kiepura wystąpił w operze komicznej w Paryżu w „Tosc", odnosząc świetny sukces. Kiepure udekorowano krzyżem Legji Honorowej.

W. J. LOCKE
Opuszczeni
POWIEŚĆ

przekład autoryzowany z angielskiego

6)

Wspólnik stał oparty o konsolę kominka, trzymając ręce w kieszeniach. Miał rumianą, starannie wygoloną twarz i uśmiechał się od niechcenia. Mówił rzeczowo, lecz uprzejmie. Wyglądał na gentlemana.

W Joyce'a wstąpiło szaleństwo rozpaczy. Zaczerwienił się po czuprynę i, zaciskając pięści po bokach, postąpił bezwiednie krok naprzód.

—Powiem panu prawdę! — krzyknął zduszonym głosem. — Muszę dostać pracę, bo inaczej zginę z głodu. Dajcie mi pracę! Będę harował dzień i noc! Studjowałem w Oksfordzie. Mam praktykę adwokacką. Żyłem nad stan i przywłaszczyłem powierzone sobie pieniądze, których nie mogłem spłacić. Skreślono mnie z listy adwokackiej i dostałem dwa lata ciężkich robót. Od pięciu miesięcy dzień w dzień szukam pracy. Nie jestem taki głupi, żeby się drugi raz narazić na to piekło. Na Boga! Pomóżcie mi wydźwignąć się z niedoli!

Wołał błagalnie drżącym głosem: Usta mu się trzęsły. Cały dygotał.

Młody szef zmienił pozycję nóg i włożył w oko monokl, który do tej chwili wisiał u kamizelki.

— Muszę przyznać, że czelności panu nie brakuje! — zauważył swobodnie.

Joyce popatrzył na niego nieprzytomnie i odwrócił się bez słowa, poniżony, zgnębiony do głębi duszy.

Szedł nadół łamanemi schodami, czując zawrot głowy. Wstrząs był zbyt silny. Do innych drzwi nie mógł już pukać. Nazwiska na szybach wydymały się drwiąco. Wybuch śmiechu dwuch ludzi, którzy wyszli z jakiegoś biura na wyższem piętrze, obił się echowo o mury i zatargnął jego nerwami. Puścił się biegiem i zatrzymał się dopiero na ulicy.

Blady z wyczerpania, oparł się o ścianę, widział jak przez mgłę tłumy, płynące chodnikiem.

usiadł pośpiesznie i spuścił nogi, które dotknęły ziemi prędzej niż się spodziewał. Lekki wstrząs otrzeźwił go do reszty.

— Gdzie jestem?

Wyciągnięta ręka dotknęła kamiennej ściany. Noga stuknęła o kamienną podłogę.

Zrozumiał i zadygotał ze zgrozy. Był zamknięty w areszcie policyjnym.

Pomimo, że w głowie mu się kręciło i gałki oczne bolały nieznośnie, strach przed rozgłosem sprawił, że wytrzeźwiał. Okropny dzień skończył się ostateczną klęską. Znów wsadzili go do więzienia. Znów będzie musiał przywdziać nienawistne drelichy i drżeć przed spojrzeniem strażnika. Znów przyjdzie mu przeżywać tę samą hańbę.

Wyolbrzymiając następstwa swego wykroczenia, wyobraził sobie wszystkie okropności poprzedniej kazawołał dorożkę i pomógł mu wsiąść. W pierwszej chwili nad zawrotem głowy i słabością przeważyła w nieszczęśniku instynktowna zwierzęca radość z odzyskania wolności. Oddychał z ulgą, że czarne przeczucia nie spełniły się.

Ale długo to nie trwało. Wróciła rozpacz. Wróciła odraza do siebie samego.

Jadąc dorożką, trząsł się jak w febrze.

Wdrapał się na swoje poddasze i zjadłszy tak dużo, jak tylko zdołał przełknąć, położył się i usnął twardym snem.

W środku nocy obudził się z podrzutem. Przypomnienie umówionych odwiedzin u Iwony Latour przeniknęło do odrętwiałej ze snu świadomości. Wydał okrzyk przestrachu. Przez cały przedwczorajszy wieczór i wczoraj rano myślał o tej wizycie. Wło-

ZA CENĘ ZWYKŁEJ PASTY
nabędziesz pastę do zębów
VADEMECUM

Notatki z nauki i sztuki

20-LECIE TEATRU KAMERALNEGO W MOSKWIE.

Odbył się w Moskwie uroczysty obchód 20-lecia teatru Kameralnego. Na uroczystości obecni byli Woroszyłow, Litwinow, Bubnow, Enukidze, Krestinskij, przedstawiciele armji czerwonej, organizacyj publicznych i in., delegaci poszczególnych teatrów, delegaci fabryczni etc. Odczytane zostały liczne telegramy gratulacyjne, nadesłane z całego świata.

BODO W PALESTYNIE.

Występy Eugenjusza Bodo w Tel-Avivie, Jerozolimie i Heifie cieszyły się dużem powodzeniem i liczną frekwencją publiczności. Miejscowa prasa żydowska poświęciła pieśniarzowi polskiemu nader życzliwe głosy.

W DZIESIĄTĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI PUCCINIEGO.

W Medjolanie i w Torre del Lago miały ostatnio miejsce uroczyste obchody dla upamiętnienia 10-tej rocznicy śmierci znakomitego kompozytora Pucciniego. W Medjolanie w fasadę domu, przy ul. Verdiego, gdzie Puccini mieszkał przez przeszło 30 lat wmurowano marmurową tablicę pamiątkową. W willi pod Viareggio, gdzie umarł Puccini założono muzeum pamiątek po wielkim muzyku. Grób jego pokryły niezliczone wieńce i wiązanki kwiatów.

MAŁA ENTENTA — MUZYCZNA.

Państwa Małej Ententy zorganizowały instytucję, na której czele stanął minister Karol Krafta, a której celem jest propaganda muzyki czeskiej, rumuńskiej i jugosłowiańskiej w całej Europie. W instytucji tej reprezentowane będą ministerstwa oświaty, radjo i organizacje muzyczne państw wchodzących do Małej Ententy.

PRZEWODNIK PO MUZEACH POLSKICH.

Międzynarodowe Biuro Muzeów w Paryżu wydało ostatnio w języku francuskim przewodnik po muzeach polskich. Poprzednio wydane zostały podobne przewodniki po muzeach francuskich i holenderskich.

Z OSTATNICH BADAŃ NAD RAKIEM.

Prof. Mesnil przedstawił w Akademji Francuskiej w Paryżu wyniki najnowszych badań nad rakiem, wykonanych przez prof. Besredkę i dr. Ludwika Grossa w Instytucie Pasteura w Paryżu. Doświadczenia wykazały, że rak jest dla zwierząt chorobą absolutnie śmiertelną tylko wówczas, jeżeli wszczepiony zostanie pod skórę lub do jamy brzusznej. Ten sam rak natomiast, wszczepiony w powierzchowną warstwę samej skóry, wywołuje tylko brodawkę, która nieleczona, po kilku tygodniach sama znika. Jeżeli jednak brodawkę tę, zanim zniknie, wytnie się i wszczepi pod skórę zwierzęciu zdrowemu, wówczas powstaje choroba raka. Po raz pierwszy udało się w ten sposób udowodnić, że między brodawkami i nowotworami złośliwemi istnieje ścisły związek: jedne i drugie wywołane są najprawdopodobniej przez ten sam zarazek.

W RZYMIE POWSTAĆ MA TEATR NARODOWY.

Jak donosi prasa włoska, w Rzymie powstać ma z inicjatywy Luigi Pirandella „Teatr Narodowy".

Jak wiadomo, we Włoszech niema teatrów stałych, posiadających własny zespół artystyczny, własne tradycje. Wedle dotychczasowego zwyczaju występują w poszczególnych teatrach różne zespoły dramatyczne, przenosząc się z miejsca na miejsce. Nowy teatr byłby placówką stałą i odgrywałby taką rolę we Włoszech, jaką gra np. Komedja Francuska we Francji. Teatr ten byłby zainstalowany w gmachu Argentina, teatru, posiadającego najnowsze instalacje techniczne i doskonałą akustykę. Otwarcie nowego teatru miałoby nastąpić na jesieni roku bieżącego.

STYPENDJA MIĘDZYNARODOWEJ FEDERACJI KOBIET Z UNIWERSYTECKIEM WYKSZTAŁCENIEM.

Międzynarodowa Federacja Kobiet z Uniwersyteckiem Wykształceniem donosi o ufundowaniu następujących stypendjów:

1) Stypendjum międzynarodowe dla pracujących na polu literatury, prawa, historji, filozofji i teologji. Wysokość stypendjum — 250 dol.

2) Stypendjum w wys. 1500 dol. bez ograniczenia przedmiotu studjów, przyznane przez Stowarzyszenie Amerykańskie.

Oba powyższe stypendja dostępne są dla pracujących w którymkolwiek z krajów.

3) Stypendjum dla studjujących w Londynie w zakresie literatury lub nauk przyrodniczych. Wysokość stypendjum — 100 funtów.

Termin nadsyłania podań upływa 8 lutego bieżącego roku.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Wydajemy walkę śmierci

Tragedja na Babiej Górze, która kosztowała śmierć czworga młodych ludzi, wywarła wielkie wrażenie w całem społeczeństwie, a przedewszystkiem wśród szerokich kół sportowców. Czemu należy przypisać tę śmierć i jak uniknąć tego rodzaju wypadków na przyszłość? Oto pytanie, które się w pierwszym rzędzie nasuwa. Będziemy się starali na nie odpowiedzieć. Jako pierwszemu, odajemy głos wybitnemu sportowcowi, przodownikowi narciarskiemu, p. A. Górskiemu. (Red.)

Od prawej schronisko Polskiego Tow. Tatrzańskiego, położone o 600 m od szczytu. Na prawo schronisko B. V., położone na szczycie. Na lewo obok szopy znaleziono ślady nieznalezionego dotychczas brata śp. Forysiówny.

Kto winien śmierci 4-ga młodych ludzi? Na powyższe pytanie, rzucone niedawno przez jedno z pism codziennych („Siedem Groszy" nr. 54), pozwolę sobie dać odpowiedź, opartą na własnem doświadczeniu w terenie babiogórskim, oraz na ogólnie przyjętych zasadach turystyki górskiej, zwłaszcza zimowej. Jeżeli przytem część winy będę musiał przypisać śp. zmarłym, czynię to jedynie dlatego, by ofiara ich życia nie była daremną, lecz stała się **przestrogą** dla licznej rzeszy narciarzy. Bowiem powody tragicznego zakończenia wyprawy na Babią Górę, są nietylko natury objektywnej, lecz **w równej mierze** — subjektywnej.

Odwaga rezygnacji

Wśród tysiącznej rzeszy narciarzy, uprawiających początkowo narciarstwo dla „rozkoszy", a znajdujących zadowolenie swych ambicyj sportowych w Zwardoniu, Wiśle, czy Szczyrku, tylko **jednostki najwybitniejsze**, których dusza otwarta jest nietylko dla piękna przyrody, ale **również i dla jej zgrozy i dla wartości moralnych**, wynikających właśnie z walki z tą zgrozą, natury żądnej zwycięstwa nad jej potęgą, a przez to ostatecznie nad sobą — rwą się ku szczytom, **bez względu na przeszkody i kaprysy żywiołów górskich.** Niestety, często szlachetna ta walka doprowadzić może do **przecenienia sił własnych**, do brawury młodzieńczej, która nie chce, lub nie potrafi uznać owej subtelnej i tylko dla literalnie „doświadczonych" (na własnej skórze) turystów dostrzegalnej granicy własnych możliwości. Brawura nie chce się przyznać do tego, że w danej chwili **więcej** wysiłku woli, **więcej** odwagi należy do **rezygnacji**, do kategorycznego **rozkazu** wewnętrznego: **„odwrót"**, aniżeli do upartego pochodu naprzód za każdą cenę. Moment ten jest oczywiście tem krytyczniejszy, wymagający tem więcej hartu i opanowania się, im więcej dany osobnik w częstych walkach z żywiołem nabrał do własnych sił zaufania nieograniczonego i — co za tem idzie — **lekceważenia niebezpieczeństwa gór.**

Śp. zaginionych, a przynajmniej pp. Ol[illegible] Fr., należy zaliczyć do tej właśnie kategorji. Świadczy o tem fakt, że na kilka tygodni przed katastrofą, bywali oni na Baraniej Górze podczas podobnie szalejącej kurniawy, zamierzając wyruszyć ze schroniska granicą przez Skrzyczne do Szczyrku o godz. 2 po poł., twierdząc, mimo lepszych informacyj ze strony gospodarza i kolegów, że przebędą całą drogę w 3-ch godzinach, **kiedy droga ta przy dobrych warunkach wymaga conajmniej 4 — 5 godzin.** W najlepszym razie tak czy owak, zjazd do Szczyrku odbyłby się w ciemności. Wówczas jednak huragan był silniejszy od brawury i spędził szaleńców spowrotem do schroniska.

Kardynalny błąd

W krytycznym dniu rozpoczęto pod[illegible]dejście na Babią **o godzinie 4 po poł.** By[illegible] to błąd kardynalny, który w danych warunkach w 90 proc. prawdopodobieństw[illegible] **musiał spowodować zgubę.** Znawcom Babiej — a za takich zaginieni się uważa[illegible] — **jej kaprysy są dobrze znane.** Nieraz rozpocząwszy wejście nawet wczesnym rankiem i przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, turysta w rejonie szczytowym nad granicą leśną **zaskoczony jest wichurą i mgłą do tego stopnia, że godzinami błądzi koło schroniska i albo i[illegible] znajdzie jedynie szczęśliwym trafem albo zawczasu, t. j. przed zapadnięciem zmroku, zaczyna szukać zejścia do schroniska P. T. T.,** leżącego poniżej w strefie zalesionej i spokojniejszej. Rozpoczęcie podejścia po południu **nie musi**, jednak **może** doprowadzić do fatalnych lub nawet katastrofalnych skutków. A o to **„może"** powinno dla turysty prawdziwie doświadczonego wystarczyć **do zaniechania zamiaru**, a powinnoby wystarczyć bezwzględnie, jeżeli naraża on nietylko własne życie.

Wiara w siły nie wystarcza

Nie powiem, że należy stchórzyć przed każdem niebezpieczeństwem i cofać się przed każdym jego cieniem, twierdzę tylko, **że odwaga staje się lekkomyślnością z chwilą, kiedy przy trzeźwej kalkulacji pro i contra więcej niż 50 proc. prawdopodobieństwa przemawia za wypadkiem.** Jedynie przestrzeganie tej zasady daje dowód doświadczenia turystycznego, a zwalnia przewodnika od zarzutów nawet wtedy, kiedy nieszczęsne fatum przekreśli ludzkie obliczenia. Choćby obliczenia te okazały się mylne — najważniejsze jednak, że były, zaś nie do przebaczenia jest, jeżeli ich wogóle **nie było.** A zdaje się, że w wypadku, o którym mowa, zawiniła przesadna wiara we własne siły, która nie dopuściła podobnej kalkulacji do głosu. I to nietylko **w tym** wypadku. Ośmielam się twierdzić na podstawie własnej długoletniej obserwacji, że wobec często spotykanej niedbałości o najelementarniejsze zasady ostrożności lista ofiar górskich jest zadziwiająco szczupła, ale to jedynie dzięki **szczęściu** wyjątkowemu, szczęściu, które po pomyślnie skończonej wyprawie naiwność ludzka zapisuje na rzecz **wprawy lub odwagi osobistej.** — Tymczasem człowiek jest mrówką wobec potęgi gór, a każde nasze zwycięstwo jest udzieloną nam przez góry łaską. Lecz któż ze śmiałków młodej generacji turystycznej chciałby się przyznać do takiej „słabości"?

Co należy uczynić?

Przechodzę **do objektywnych** powodów katastrofy. Nie były to pierwsze ofiary Babiej. Jeżeli weźmiemy w rachubę wypadki, spowodowane uderzeniem pioruna podczas burzy, wyczerpania, zamarznięcia i t. d., wówczas lista ofiar wskazuje pokaźną liczbę 12 osób. Piękna i łatwo dostępna przy pogodzie, **jest Babia Góra straszna i sroga podczas wichury, śnieżycy i mgły.** Wierni jej przyjaciele i bywalcy umieją coś o tem powiedzieć. Wiedzą, że choć znają na pamięć każdy szczegół jej oblicza, to jednak, zastając ją przy złym nastroju, albo wcale nie, albo z wielkim tylko trudem zdobędą dostęp. Zasłania się ona wówczas **gęstą zasłoną mlecznej mgły, odpycha wściekłym atakiem wyjących wiatrów, zasypuje nawałem śnieżycy, zaskakuje turystę przedwcześnie zdradziecką ciemnością. Wobec tego droga do schroniska powinna powyżej granicy lasu być wytyczona jaknajstaranniej.** Powinny stanąć słupy porządne, mocne i dość wysokie **w odległości conajmniej 15 metrów jeden od drugiego.** Każdy słup z osobna winien być zaopatrzony **w strzałkę, wskazującą dokładnie kierunek do następnego słupa i podającą od czasu do czasu odległość schroniska.**

Obecne znaki tyczkowe są **niewystarczające.** Być może, że Beskidenverein nie przyłożył ręki do ich poprawy wobec wątpliwości w tym wypadku zupełnie niedorzecznych, raczej osobistych niż rzeczowych, a zamaskowanych hasłem, „że nie wolno szpecić gór". **Podczas mgły i ciemności powinnaby przy schronisku od zewnątrz świecić silna lampa sztormowa, widoczna zewsząd. Zaś romantyczny woli róg, leżący zwykle podczas nieobecności gospodyni na stole drewnianej oficyny z dołączonym wezwaniem, aby turysta na nim zatrąbił po przybyciu (sic!), należy zastąpić syreną, dającą silne sygnały w regularnych odstępach czasu.** Należało to wszystko zrobić już dawno, a nie czekać na oskarżające i niedopuszczające żadnych wymówek straszne, niestety już nieme, **„memento"** czterech odrazu martwych istot, **które mimo popełnienia własnych błędów byłyby dotarły do bliskiego schroniska, gdyby zawczasu pomyślano o koniecznych środkach orjentacyjnych.**

R. Górski,
przodownik narciarski

Słynny automobilista Campbell
ma wyjątkowe szczęście

Przebywający od szeregu dni na wybrzeżu ayton Beach (Floryda) słynny automobilista igielski Sir Malcolm Campbell, szczęściem tyl- uniknął śmierci.

Panująca od pewnego czasu niepogoda, u-emożliwia rekordziście podjęcie prób pobicia kordu światowego, co zniechęciło Campbella do go stopnia, iż pewnego dnia przejechał trasę tempie... 100 km. na godz. Z początku wszyst- było w jaknajlepszym porządku, jednak w wnym momencie na skutek nieuwagi kierowcy, przednie koła dostały się w rynnę piaskową, co spowodowało wywrócenie się samochodu. Campbell został wyrzucony ze swojego siedzenia na odległość 10 metrów, nie odnosząc jednak żadnych uszkodzeń. Nadbiegającym osobom, które z przerażeniem zbliżały się do leżącego na ziemi kierowcy, ten z uśmiechniętą miną powiedział:

— „Miałem szczęście, iż nie znajdowałem się w moim „Niebieskim Ptaku", gdyż w takim razie byłbym z pewnością nieboszczykiem".

iędzyn. zawody pływackie w Siemianowicach
Niespodziewane wyniki

Z okazji jubileuszu 30-lecia Klubu Pływac-go Siemianowice, odbyły się w hali miejscowej zawody pływackie o charakterze międzynarodowym, przy udziale 62 startujących zawodników (w tem 23 pań) z Polski, Niemiec i Czechosłowacji. W zawodach brali udział zawodnicy następujących klubów: Sparta (Praga), 1900 (Gliwice), Cracovia i YMCA z Krakowa, ze Śląska: E. K. S. Katowice, Hakoah Bielsko, Giszowiec i zawodnicy jubilatów. Zawody stały naogół na wysokim poziomie i przyniosły szereg niespodziewanych wyników. M. in. pokonana została **Kandlówna** z Bielska i **Jarguliszówna** z Giszowca dwie czołowe pływaczki polskie. Wśród panów najlepszym zawodnikiem był **Karliczek**, przyczem zawodnik czeski **Vondrejc** nie odegrał wybitniejszej roli w zawodach.

Wyniki są następujace: 3×100 m: Gliwice 3:33,8 min. 2. Siemianowice 3:48,8. 3. YMCA 3:56,6. 200 m klas. pań: 1. Wosikówna (Gliwice) 3:18. 2. Kandlówna (Bielsko) 3:47. 3. Łuczkówna (Siemianowice) 4:05. 200 m styl. dow. kl. B panów: 1. Barisch (Gliwice) 2:34,8. 2. Bińczyk (Siem.) 2:35. 3. Jaroń (Siem.). 100 m na wznak pań: 1. Machonańka (Siem.) 1:42. 2. Adlerówna (Giszowiec) 1:57. 3. Kłosikówna (Giszowiec). Niemka Gralówna została zdyskwolifikowana. 200 m dow. panów: 1. Karliczek (EKS.) 2:22 min. 2. Winkler (Gliwce) 2:25,8. 3. Vondrejc (Praga). 4. Kot (Cracovia) 100 m styl. dow. pań: 1. Gkupinówna (EKS.) 1:25,6. 2. Kawalecówna (EKS.). 3. Kaleta (Gliwice) 1:28,2. 200 m styl. klas. panów: 1. Weigman (Gliwice) 2:50. 3. Richter (Gliwice). Startowało tylko 2 Niemców. 100 m styl. klas. pań: 1. Kosiekówna (Gliwice) 1:28,8. 2. Jarkuliszówna 1:37. 3×100 m styl. dow. panów: 1. EKS. Katowice 3:27,4. 2. Cracovia 3:28,2. 3. KPS. Siemianowice. 4. YBCA Kraków. 100 m styl. klas. panów: 1. Weigman (Gliwice) 1:18,6. 2. Aleksa (Gliwice) 1:22,4. 3. Widera (KPS.) 1:25. 4. Niechota (YMCA). 100 m na wznak panów: 1. Żydek (Siem.) 1:20,2. 2. Kłodek (YMCA) 1:21,2. 3×66 m dow. pań: 1. Gliwice 2:55,8. 2. Giszowiec 3:10,8. 3. Hakoah Bielsko. 4. EKS. Katowice. 100 m styl. dow. panów: 1. Winkler (Gliwice) 1:01,2. 2. Vondrejc (Praga) i Praski (Siem.) w czasie 1:04,4. Na czwartem miejscu Rottert.

Na zakończenie odbyły się zawody w piłce wodnej pomiędzy E. K. S. Katowice i Gliwicami. Wynik 5:5 (2:1). Bramki dla E. K. S. zdobył **Schwaen 3, Karliczek 2.** Sprawna organizacja zawodów spoczywała w rękach prezesa jubilatów **p. Pradeli** i sekretarza Brolla. Publiczności 500 osób.

Marusarz mistrzem Anglji w biegu zjazdowym
Bronek Czech drugi

W sobotę rozpoczęły się w szwajcarskiej miejscowości Wengel narciarskie mistrzostwa Anglji w kombinacji alpejskiej, rozgrywane w bardzo silnej konkurencji międzynarodowej ze współudziałem dwu narciarzy polskich: Bronka Czecha i Marusarza.

Wpierwszym dniu zawodów rozegrano bieg zjazdowy, w którym Polacy święcili nadspodziewany sukces, gdyż uplasowali się na dwuch pierwszych miejscach. Pierwszym był Stanisław Marusarz w czasie 3:28,26 min. Z różnicą około 30 sekund uplasował się na drugiem miejscu Bronek Czech wczasie 3:57. Na trzeciem miejscu Riddel.

Trasa zjazdu była trudna, warunki atmosferyczne dobre.

Palmieri zrewanżował się Crammowi
w Monte Carlo

W międzynarodowym turnieju tenisowym w Monte Carlo, który ma się na ukończeniu odbył się finałowy mecz w handicapie gry pojedyńczej panów, w którym spotkali się Tarłowski i Ritossa (Włochy).

Mecz zakończył się zwycięstwem Polaka w dwu setach 7:5, 6:4.

Z innych wyników w otwartej grze pojedyńczej panów natujemy: Austin (Anglja) — Hines (USA.) 6:3, 7:5, 6:3. Sensacją turnieju było zwycięstwo Palmieriego (Włochy) nad Crammem (Niemcy) po ciężkiej walce w pięciu setach: 6:4, 0:6, 2:6, 8:6. Włoch wziął rewanż za porażkę w finale turnieju w Beaulieu.

W grze podwójnej panów zanotowano niespodziankę w formie zwycięstwa pary młodych tenisistów francuskich Lesueur, Legeay nad jednym z najlepszych debli świata Brugnon, Bossus 2:6, 6:1, 6:3, 6:2.

Wspaniały sukces biegacza polskiego
w Ameryce

Nowy Jork, 3. 3. Tel. wł.

W sobotę odbyły się tutaj zawody w hali, w których poraz pierwszy brał udział czołowy średniodystansowiec polski, Kucharski. W biegu na jedną milę angielską starowała poważna stawka czołowych zawodników amerykańskich, przyczem jedynym obcokrajowcem był właśnie Kucharski. Bieg wygrał Mac Clusy w doskonałym czasie 4,22 min. Jako drugi doszedł do mety Kucharski, osiągając czas 4,23 min., pozostawiając za sobą zawodników tej miary co Crowley, Bullvinkle i innych. Osiągnięcie drugiego miejsca przez Kucharskiego jest nienotowanem oddawna sukcesem Europejczyka na zawodach w hali w Ameryce, przyczem podkreślić należy, szereg porażek poniesionych ostatnio przez znanego szwedskiego zawodnika Ny, na takich właśnie zawodach w Ameryce.

Narciarze norwescy górą
Rudstaturm wygrywa bieg 17 km. w Holmen-Kollen

W sobotę przeprowadzono najciekawszy bieg narciarski na trasie 17 km., przyczem na starcie stanęło przeszło 230 zawodników. Nasamprzód wystartowali zawodnicy do biegu złożonego, przyczem, jak było do przewidzenia, zwyciężył tegoroczny mistrz F. I. S. Hagen (Norwegja) w czasie 1:18,10 godz. przed swym rodakiem Hoffsbakken i Brodhalem. Jako dziewiąty doszedł do mety Niemiec Bogner, który osiągnął czas 1:22,24 godz.

Po krótkiej przerwie wystartowali zawodnicy specjaliści, wśród których prócz elity państw skandynawskich znajdowali się czołowi zawodnicy Niemiec. Bieg ten wykazał olbrzymią przewagę Norwegów, którzy zajęli cztery pierwsze miejsca. Na 5 miejscu uplasował się Fin Lede, a pierwszy Szwed Jonson zajął 8 miejsce. Zawodom przypatrywało się 10.000 osób, pomiędzy którymi znalazł się również następca tronu Olaf, który jest zapalonym miłośnikiem narciarstwa. Pogoda była wprost idealna. Trasa prowadziła przeważnie przez las i była doskonale obraną. Poszczególne wyniki biegów przedstawiają się jak następuje:

Bieg do kombinacji: 1) Hagen (Norwegja) 1:18,10 godz. 2) Hoffsbakken (Norwegja) 1:19,14 godz. 3) Brodhal (Norwegja) 1:20,05 godz. 4) Osterklöst (Norwegja) 1:20,57 godz. 5) Busterut (Norwegja) 1:21,19 godz. 6) Hegen (Norwegja) 1:21,26 godz. 9) Bogner (Niemcy) 1:22,24 godz.

Bieg specjalny: 1) Rudstaturn (Norwegja) 1:15.04. 2) Larsen (Norwegja) 1:18,18 godz. 3) Sammelhaug (Norwegja) 1:18,25 godz. 4) Frederiksen (Norwegja) 1:18,53. 5) Lede (Finlandja) 1:18,54. 6) Iversen (Norwegja) 1:19,20 godz.

Narciarstwo wśród strzelców śląskich

Onegdaj odbyły się w Wiśle zespołowe zawody narciarskie powiatu cieszyńskiego Zw. Strzeleckiego. Ogółem do zawodów stanęło 13 zespołów, bieg ukończyło 9 zespołów. Zawody wykazały duży poziom narciarski strzelców. Bieg ten wynosił 12 km ze strzelaniem do figur.

Pierwszą nagrodę przechodnią zdobył zespół z Istebnej-Centrum, drugą nagrodę zespól ze Skoczowa, trzecią zespół z Jaworzynki. Zawody stały na wysokim poziomie, przyczem organizacja była sprawna.

Sekcja narciarska Zw. Strzeleckiego w Białej przeprowadziła zawody w biegu patrolowym ze strzelaniem o mistrzostwo powiatu w Szczyrku. Trasa biegu prowadziła przez Kotarz — przełęcz na Białym Krzyżu — Malinowskie Skały — Malinów — II zastaw na Żylicy w Szczyrku. Pierwsze miejsce w kat. juniorów w biegu na 12 km zajął zespół Zw. Strzel. Szczyrk II. W kat. seniorów w biegu na 25 km zespół Zw. Strzel. Szczyrk I. 2. Zespół Buczkowice I. 3. Buczkowice II. Zawody odbyły się w ciężkich warunkach atmosferycznych.

Międzynarodowy turniej bokserski „Sokoła" poznańskiego

W dniach 16 i 17 bm. organizuje sekcja bokserska „Sokoła" ciekawy turniej bokserski międzynarodowy w wagach półśredniej, średniej i półciężkiej. Z zagranicznych zawodników stanie na ringu Hrubesz (Czechosłowacja), Zehetmeyer (Austrja) oraz Bernlöhr, Maier i Stein z Niemiec. Z Polaków staną na ringu Taborek i Chmielewski z IKP — Łódź, oraz Mislurewicz, Przybylski i Rogowski. Pozatem odbędzie się turniej wagi muszej, w której spotkają się zawodnicy „Sokoła" Janowczyk, Giel, Pela i Romański I.

Walki w konkurencjach międzynarodowych trwać będą 6 razy a 2 2 min. Będzie to pierwszy tego rodzaju turniej w Polsce.

Komitet olimpijski obradować będzie w 1937 w Warszawie

Donoszą z Oslo, że obradujący tam międzynarodowy Komitet Olimpijski postanowił odbyć następne posiedzenia **w r. 1936 r. w Berlinie, w r. 1937 w Warszawie, a w r. 1938 w Kairze.** Komitet olimpijski zwrócił się jednocześnie do wszystkich komitetów olimpijskich poszczególnych państw, aby nie wyznaczały nagród pieniężnych dla zawodników, biorących udział w igrzyskach, gdyż atleci, którzy przyjęliby takie nagrody, utraciliby tytuł amatorów.

Sport z bliska i z daleka

— **Pływaczka czeska, Truda Freundova,** ustanowiła 100 mtr. nawznak wynikiem 1:23,2 sekund.

— **W pływackich zawodach międzynarodowych w Sydney** w biegu na 880y. zwyciężył Charlton w czasie 10:37 sek., przed Ryanem. Dopiero trzecie miejsce zajął znakomity pływak francuski, Taris, w czasie 10:47,4 sek.

— **Związki Tenisa Stołowego Austrji, Węgier i Czechosłowacji** postanowiły zorganizować międzynarodowy turniej o puhar Europy Środkowej. Pierwsze spotkanie pomiędzy Austrją — Węgrami odbyć się ma już w końcu marca br. w Wiedniu. Następnie odbędą się spotkania: Austrja — Czechosłowacja w Pradze i Węgry — Czechosłowacja w Budapeszcie.

— **Japoński Zw. Lekkoatletyczny** postanowił zaprosić w r. b., na jesieni, do swego kraju jedną z najsilniejszych państwowych reprezentacyj Europy. Pod uwagę brane są drużyny: Niemiec, Włoch lub Węgier.

— **Najlepszy sprinter Niemiec i Europy, Jonath** po rocznej przerwie znowu rozpoczął trening.

— **W międzypaństwowym meczu hokeja lodowego Belgja — Holandja** zwyciężyła drużyna Holandji w stosunku 1:0.

— **Wicher zniszczył skocznię narciarską w Krynicy.** Nowozbudowana skocznia narciarska w Krynicy została poważnie uszkodzona przez szalejącą wichurę. Wicher zniszczył zeskok, wyrywając deski i belki i roznosząc je w promieniu 60 metrów. Mimo natychmiastowego zabezpieczenia, ze skoczni pozostał tylko szkielet.

TEAM CZECHOSŁOWACJI — STADE FRANCAIS 4:3 (2:0 0:1 2:2)

W Pradze odbył się w dniu wczorajszym mecz hokeja na lodzie, który jednak miał przebieg dosyć monotonny. Czesi usiłowali odnieść wysokie zwycięstwo i w pierwszej tercji przez Malecką i Kucerę zdobyli prowadzenie, jednak po przerwie wyraźnie przeważali Francuzi, którzy osiągnęli wyrównanie dopiero w trzeciej trecji. W ostatniej minucie Chromatka z ładnego podania Malecka zdołał strzelić zwycięską bramkę. Widzów około 3.000 osób, którzy opuszczali teren meczu niezupełnie zadowoleni.

„HAKOAH" WIEDEŃ ZAGROŻONY SPADKIEM DO DRUGIEJ LIGI.

Wczoraj rozegrano przy ulewnym deszczu, trwającym podczas całego meczu, spotkanie mistrzowskie pomiędzy drużynami Wacker i F. A. C., zakończony wynikiem bezbramkowym. Wynik tego meczu zadecydował nieomal w stu procentach o ostatecznym spadku Hakoahu z ligi austrjackiej, ponieważ posiadane przez nią 8 punktów nie wystarcza do wydostania się z ostatniego miejsca

Wyniki z boisk piłkarskich

K. S. WAWEL NOWA WIEŚ — S. C. DEICHSEL HINDENBURG 2:5 (1:3).

Goście niemieccy wykazali nieprzeciętną technikę i ładne zgranie ataku wobec czego zwycięstwo ich jest zasłużone. Ambitna zazwyczaj drużyna miejscowych grała wyjątkowo ospale i nie mógła sobie dać rady z ciężkim terenem. W dodatku atak Wawelu grał bardzo anemicznie i nie wykorzystał szeregu bardzo dogodnych sytuacyj podbramkowych.

A. K. S. CHORZÓW — K. S. NAPRZÓD LIPINY 6:3, 1:0).

Spotkanie to, jedyne z cyklu gier o mistrzostwo ligi śląskiej, rozegrane zostało na boisku w Lipinach, przyczem wynik meczu jest pewnego rodzaju niespodzianką, liczono bowiem, iż drużyna gospodarzy na własnem boisku zdoła pokonać przeciwnika. Niestety podpadła ona w stare błędy, mianowicie po przerwie opadła na siłach, dopuszczając gości do głosu, w następstwie czego musiała zejść z boiska pokonana w niezwykle wysokim stosunku

K. S. KOŚCIUSZKO SZOPIENICE — K. S. UNJA SOSNOWIEC 9:2 (4:2).

Zawody te, rozegrane w Sosnowcu, były pewnego rodzaju atrakcją i zwabiły pokaźną ilość widzów, którzy zobaczyli bardzo ciekawą grę, prowadzoną przez obie drużyny bardzo ambitnie. Dla K. S. Kościuszko bramki zdobył cały atak. Z pośród graczy Unji na wyróżnienie zasługuje jedynie były gracz K. P. W. Katowice, Nowak. Reszta przeciętna.

T. S. „20" RYBNIK — K. S. „PIERWSZY" CHWAŁOWICE 1:2 (1:1).

Na boisku w Rybniku po raz pierwszy w sezonie spotkały się powyższe drużyny. Drużyna gospodarzy musiała ulec przewadze gości. Zawody I. drużyny sen. prowadził sędzia, **p. Guminior** z Szybów Jankowice b. dobrze. II. druż. sen. — I. druż. junj. K. S. „Pierwszy również zwyciężył w stosunków 4:1 (2:1) oraz 3:1 (1:1). Bramki dla K. S. „Pierwszy" zdobyli: I. druż. sen.: Ochojski 1, Długi 1; II. sen.: Jurochnik 2, Hoik 1, Naczyński 1.

KS. LEGJA (BIELSZOWICE) — KS. TIEC (CHORZÓW) 3:1 (1:1)

Zawody te rozegrano z okazji rocznicy istnienia Legji, przyczem bramki dla zwycięzców uzyskali Adamczyk2 i Kostyra.

K. S. M. ROGÓW — O. M. P. „PROMIEŃ" PRZÓW 4:3 (0:0).

Zasłużone zwycięstwo gospodarzy. Gra była ciekawa. Bramki dla K. S. M. zdobył **Błędowski Fr. 2, Frydrych Aug. 1, Juzek Fryd. 1,** dla O. M. P. **Kałuża 2 i Gomoła I.**

K. S. ŚWIERKLANIEC — K. S. TĘCZA SZARLEJ 3:7 (1:3).

K. S. ŚLĄSK ŚWIĘTOCHŁOWICE — K. S. CHORZÓW ODWOŁ.

Naskutek niepogody zawody zostały w ostatniej chwili odwołane.

K. S. ISKRA SIEMIANOWICE — K. S. 22 MAŁA DĄBRÓWKA 2:0 (2:0).

I. F. C. KATOWICE — K. S. NAPRZÓD KATOWICE III. 6:1 (4:0).

K. S. 06 KATOWICE — POLICYJNY K. S. KATOWICE 5:4 (3:1).

GARBARNIA KRAKOWSKA W ŚWIETNEJ FORMIE.

W dniu wczorajszym bawiła w Mysłowicach drużyna K. S. Garbiarnia Kraków w gościnie u miejscowego K. S. 06, gdzie po bardzo ładnej grze odniosła wspaniałe zwycięstwo w stosunku 5:1. Świadczy to najlepiej, iż krakowiacy przygotowują się bardzo starannie do czekających ich ciężkich meczów o mistrzostwo ligi państwowej.

Poniedz. 4 marca 1935

Dziś: Kazimierza
Jutro: Euzebjusza M.
Wschód słońca: g. 6 m. 17
Zachód: g. 17 m. 18
Długość dnia: g. 11 m. 01

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW
w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła w Katowicach

Wtorek. — Godz. 6 rocznica za † Waleskę Sielską.
6.30 rocznica za † Karola i Marję Aniołów.
7 za † Józefa Wlokę.
7.30 za † Józefa Parchańskiego.
6.30 cicha: za dusze w czyśćcu ciemiące.
6.30 cicha: za †† z pokrew. Kaschowic i Anioł.

Z Rady Miejskiej w Lublińcu

W ub. piątek odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej w Lublińcu. Obradowano nad spłaceniem zaległości na rzecz szpitala miejskiego. Wniosek o udzielenie stypendjum dla Szkoły Rolniczej w wysokości 100 zł., oddalono ze względu na to, że miasto podarowało tej szkole 60 morgów gruntu. Wniosek cechu rzeźnickiego o obniżenie opłaty za komorki w chłodni nie uwzględniono. Skolei przystąpiono do obniżenia opłaty za liczniki elektryczne, która wynosić będzie za licznik od 3 do 5 amperów 50 groszy, od 10—15 amp. 75 gr., zaś od 15 do 30 amp., 1 zł., 1,50, 1,75 i 2 zł.

Następnie Rada uchwaliła specjalne opłaty drogowe w wysokości 9.000 zł.

W dalszym ciągu zastanawiano się nad sprawą przesunięcia burmistrza Skopa z grupy VII do VI. Przewodniczący Rady, poseł Stanisław Breliński sprzeciwił się temu, jednak wniosek ten został przyjęty. Budżet miasta z przedsiębiorstwami miejskiemi, jak administracji, elektrowni i lasu, przedstawia się w dochodach i rozchodach na rok 1935-36 w ogólnej sumie 568.750 zł., z której przypada na administrację 256.200 zł., na rzeźnię 35.900, na budżet elektrowni 243.200 zł. Zestawienie sum administracji przedstawia się następująco: administracja ogólna 75.346.40 zł., majątek komunalny 19.735,16 zł., spłata długów 42.666,56 zł., drogi i place publiczne 28.998,33 złotych. Oświata 23.145,06 zł., kultura i sztuka 130 zł., zdrowie publiczne 3.074 zł., opieka społeczna 27.779 zł., bezpieczeństwo publiczne 18.573 zł., różne 1.752,49 zł. i rozchody nadzwyczajne 15.000 zł.

Z budżetu rzeźni przewiduje się za korzystanie z przedsiębiorstw 30.530 zł., z chłodni 4.500 zł. i różne 870 zł.

Z budżetu lasu: ze sprzedaży drzewa 27.000 zł., poboczne użytki leśne 3.558 zł., zwroty 1.006,12 zł., folwark Zagłówek 1.840,90 zł. i wpływy różne 44,98 zł.

Z budżetu elektrowni: za wytworzony prąd 206.758.90 zł., instalacja 24.150 zł, zwroty 12,099,12 zł. i dochody nieprzewidziane 191,98 zł.

Po przyjęciu preliminarza, z którego skreślono i zaoszczędzono kwotę 2.554 zł, rada przystąpiła do wyboru nowego prezydjum rady: Przewodniczący — poseł Breliński (12 głosów na ogólną liczbę radnych 16), zastępca — p. Czapla, sekretarz — p. Koza, zastępca radnego — p. Bartocha.

Kronika Śląska

— **Z SALI ODCZYTOWEJ.** W dniu 1 bm. wygłosił w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników w Katowicach dyrektor Muzeum Przemysłu i Techniki w Warszawie, inż. K. Jackowski, odczyt na temat „Obecny stan muzeologji technicznej zagranicą i druga faza organizacji Muzeum Przemysłu i Techniki w Warszawie" (sprawa budowy własnego gmachu). Po wysłuchaniu prelegenta zebrani uchwalili, rozpocząć pod egidą muzeum i przy współudziale stowarzyszeń o charakterze technicznym, systematyczną akcję w celu ochraniania terytorjalnych zabytków polskiej sztuki inżynierskiej od zagłady i zniszczenia. W czasie najbliższym powstanie Sekcja Ochrony Zabytków Sztuki Inżynierskiej powyższego muzeum z siedzibą w Katowicach. Organizację sekcji prowadzi z ramienia Muzeum P. i T. inż. Pluszczewski, Katowice, ul. Lompy 14.

— **WYBORY.** W zakładach „Elektro" w Łaziskach Górnych, w pow. Pszczyńskim, odbyły się w sobotę wybory do rady zakładowej, w wyniku których lista Z. Z. P. otrzymała 182 głosy, Z. Z. Z. 138, C. Z. G. 79 i lista „dzikich" 95 głosy.

— **NASTĘPNY TARG NA BYDŁO** i konie odbędzie się w Pszczynie zamiast 6 bm. dopiero w środę, dnia 20 bm. Natomiast targ tygodniowy, przypadający na wtorek, dnia 19 bm., przełożony został na poniedziałek, dnia 18 bm.

— **Z SALI SĄDOWEJ.** Sąd Grodzki w Rybniku skazał niezamężną Agnieszkę Gajdę, zam. w Jastrzębiu na 6 miesiecy więzienia za porzucenie swego nieślubnego dziecka. (r)

— **SUROWO UKARANY ZŁODZIEJ.** Robotnik Paweł Czogała skazany został na 6 miesięcy więzienia za włamanie się do kancelarji szkoły powszechnej w Rydułtowach, gdzie skradł na szkodę kierownika szkoły Oskara Ducha 615 zł. (r)

Robotnicy kopalń s

w obronie swych praw

W niedzielę odbyła się w Świętochłowicach w lokalu p. Fromera, konferencja wszystkich radców załogowych kopalń Skarbowych. Z ramienia organizacyj zawodowych przybyli m. in. przedstawiciele Ch. Z. Z. **Hanke** i C. Z. G. **Chrószcz.** Konferencji przewodniczył **Janiczek** z kopalni „Wschód" (Chorzów I).

Porządek obrad obejmował m. in. sprawę udzielania robotnikom urlopów taryfowych, udzielanie węgla deputatowego za czas urlopów turnusowych, przenoszenie robotników do innych zakład pracy, odległych czasami o 30 klm. miejsca zamieszkania robotnika, oraz n **sowo przegrupowanie robotników do nych kategoryj płac.**

Poszczególni kierownicy kopalń, mo, iż sprawa udzielania robotnikom lopu taryfowego została swego czasu łatwiona, nie udzielali urlopów nawet rok 1934. Jak wynikało z dyskusji, palnie skarbowe są jedynem przed biorstwem, nieudzielającem urlopów

Przeciętna wydajność robotników w kopalniach Skarbowych wynosi 3,5 ton węgla na głowę. Robotnicy domagają się, by ich traktowano tak, jak im to swego czasu przyrzekano.

Pozatem domagano się od miarodajnych czynników zbadania gospodarki, gdyż robotnik zarabia zaledwie przeciętnie 100 zł., gdy tantjemy urzędników wynoszą setki i więcej złotych.

Pozatem poruszono cały szereg spraw mniejszej wagi. Wkońcu postanowiono zwrócić się do dyrekcji z zawiadomieniem, że stworzona zostanie wspólna rada zakładowa kopalń Skarbowych.

Aresztowanie urzędników Magistratu

m. Chorzowa pod zarzutem nadużyć

Niedzielna „Polska Zachodnia" donosi, że z polecenia prokuratury Sądu Okręgowego w Katowicach został aresztowany kierownik bibljoteki miejskiej magistratu m. Chorzowa, b. **kierownik Funduszu Bezrobocia,** który stał na czele Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym, Juljusz Grządziel, oraz podwładny mu urzędnik, b. kasjer Funduszu Bezrobocia, **Tadeusz Kocik.**

Zostali oni aresztowani rzekomo pod zarzutem dopuszczenia się nadużyć, które mają sięgać kilkudziesięciu tysięcy zł.

Sprawa ta budzi wielkie zainteresowanie, jednak spowodu toczącego się śledztwa, niestety, bliższych szczegółów nie można zamieszczać. (s)

Sobotaż na „Polsce" w Małej Dąbrówce

Zemsta robotnika?

Wielką sensację na Górnym Śląsku wywołała wiadomość o nieudałym sabotażu na jednej z kopalń. Mianowicie w nocy z piątku na sobotę na kopalni „Polska" w Małej Dąbrówce (pow. Katowicki), która jest własnością pp. Nogi[illegible] Rigiera z Katowic, a obecnie pozostaje pod zarządem przymusowym, nastąpiło **krótkie spięcie w motorze przy pompie elektrycznej o sile 110 H. P.**

Wypadek został spowodowany wskutek włożenia kawałka miedzi pomiędzy druty cewki motoru, co zostało uskutecznione przez fachowca.

Spalenie cewek przy motorze mogłoby spowodować **zalanie całej kopalni,** co zagrażało życiu całej załodze. Na szczęście zamach został na czas zauważony.

Najprawdopodobniej zachodzi tu akt sabotażu ze strony jednego z robotników, który w ten sposób **zamierzał zemścić się za nieregularne wypłacanie mu zarobków.** Na miejsce zjechali się wywiadowcy Wydziału Śledczego z Katowic, którzy prowadzą energiczne dochodzenia. Jeden z podejrzanych robotników został aresztowany.

Bliższych szczegółów ze względu na toczące się śledztwo nie podajemy. Nieudały ten sabotaż budzi wielkie zainteresowanie.

Wicestarosta Izydorczyk prezydentem Będzina?

W Dąbrowie prezydenturę obejmie oficer 11 p. p.

Będzin i Dąbrowa dotąd nie mają prezydentów, a w Będzinie nie odbyło się jeszcze **ani jedno posiedzenie rady.** Główną przeszkodą tego są różnice zdań czynników decydujących, co do kandydatur na fotele prezydentów.

Jak nas informują, przed kilku dniami odbyło się zebranie działaczy B. B., na którem ostatecznie zdecydowano się powołać **na stanowisko prezydenta w Będzinie p. wicestarostę, Izydorczyka.**

Naskutek tej decyzji przypuszczać należy, że już w najbliższych dniach zwołana zostanie rada w Będzinie. Kto będzie wiceprezydentem, nie wiadomo, ponieważ do stanowiska tego **roszczą sobie pretensje żydzi, bez współpracy z którymi klub B. B. nie będzie mógł przeprowadzić żadnych uchwał.** A podobno jest tendencja, ażeby żydom dać mandaty ławników, na co jednak ci ostatni nie godzą się.

Według informacyj z tego źródła, zdecydowana została również kandydatura **prezydenta w Dąbrowie.** Stanowisko to **ma objąć oficer 11 p. p.**

Krwawa walka o królowę balu w Dąbrowie

Trup na sali tańca

Wczorajszej nocy sala kina „Tęcza" w Dąbrowie była widownią krwawej zbrodni, której tło jest naprawdę niezwykłe. W sali tej Klub Sportowy **„Orzeł" urządził zabawę taneczną,** przyczem jedną z wielu atrakcyj miał być wybór „królowej balu". Nikt nie przypuszczał nawet, że niewinna ta zabawa skończy się tragicznie...

Już po północy przerwano tańce, muzyka przestała grać, a wszyscy uczestnicy wzięli udział w głosowaniu na „królowę". Sala podzieliła się na dwa przeci[illegible] jedni na

[illegible] się policja, która otoczyła wszystkie wyjścia, **aresztując kilka osób.**

Jest prawieże pewnem, że wśród aresztowanych znajduje się morderca. Zamordowany osierocił żonę i dziecko.

Krwawe zakończenie zabawy wywołało niezwykłe przygnębienie wśród uczestników.

Kronika Zagłębiowska

— **SKOWRONKI.** Z różnych stron Zagłębia donoszą, że w tych dniach zwabione wczesnem ciepłem pojawiły się skowronki, te nieomylne zwiastuny wiosny. Zostały jednak zawiedzione, bo wczoraj spadł śnieg i panuje przejmujące zimno.

— **DYR. GOSIEWSKI ZWOLNIONY?** Warszawski „Robotnik" donosi, że między innymi zwolniony został na zarządzenie min. Jastrzębskiego dyrektor sosnowieckiej ubezpieczalni, dr. Gosiewski, poseł B. B.

— **DODATKOWY KONTYNGENT.** Naskutek interwencji Zw. Zaw. P. P. i H. władze przyobiecały pomoc dla kop. „Grodziec" w postaci zwiększenia kontyngentu na sprzedaż węgla. Kopalnia zatem ma byt zapewniony.

— **DUŻY PRZYBÓR WODY.** Wczoraj w Zagłębiu zaznaczył się duży przybór wody w Przemszy i Brynicy. Przybór wynosi 1 m i c ile deszcz będzie padać dalej, istnieje groźba powodzi.

— **KTO OKRADŁ BOŻNICĘ?** Zniszczenie bóżnicy w Czeladzi wywołało olbrzymie poruszenie wśród żydów całego Zagłębia, którzy z niecierpliwością oczekują wykrycia sprawców. Dotąd jeszcze sprawcy nie są znani.

— **ZA FAŁSZYWE ZEZNANIE.** Wdowa Józefa Oślizlok, właścicielka cegielni w Wielopolu, pow. Rybnik, wydzierżawiła małżeństwu Woźniakom mieszkanie, przyczem umówiono się, że nowi lokatorzy postawią brakujący w jednym pokoju piec z własnych funduszy, lecz mogą sobie swą należność stopniowo potrącać z czynszu. Po pewnym czasie Oślizlokowa wniosła do sądu skargę cywilną przeciw swym lokatorom o rzekome niepłacenie czynszu, przyczem zeznała pod przysięgą, iż nic nie wie o jakiejkolwiek umowie, dotyczącej zwrotu kosztów za postawienie pieca. W ub. sobotę odbyła się w Sądzie Okręgowym w Rybniku rozprawa karna przeciw nieprawdomównej właścicielce domu, która skazana została na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na 3 lata. (r)

— **KRADZIEŻE.** Na szkodę bezrobotnego górnika w Rydułtowach skradziono wieprzka wagi 70 kg i 7 tucznych gęsi. Na szkodę kierownika szkoły powszechnej w Czyżowicach, Alojzego Szukały, skradł niewyśledzony dotychczas sprawca 6 kur rasowych. (r)

— **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** 1 bm. pociąg towarowy, zdążający z Boronowa do Herbów Nowych, najechał na furmankę z węglem rolnika Jana Piśniaka z Przystajni, w pow. Częstochowskim, która była wleczona na przestrzeni około 100 metrów.

Morderstwo czy wypadek ?

Echa tragicznej zbrodni w Zawierciu

Sąd Okręgowy w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Zawierciu rozpatrywał zagadkową śmierć **25-letniej Zofji Janikowskiej**, zatrudnionej w charakterze służącej u małżonków Roków w Zawierciu (Porębska 26).

Ze służącą nawiązał bliższe stosunki syn Roków, co nie pozostało bez następstw. Gdy o grzesznej miłości syna, ucznia gimnazjum dowiedziała się matka, **wyrzuciła służącą z domu.** W dwa dni potem druga służąca Roków, R. Stefańska, zauważyła wypędzoną Janikowską, w stajni, **słaniającą się na nogach.**

Dziewczyna upadła na słomę i **w dwie godziny potem zmarła.**

Na ciele jej znaleziono około **30 krwawych ran.**

Pod zarzutem morderstwa stanęła Stanisława Rokowa, którą sąd skazał na **2 i pół roku więzienia.**

Tajemniczą śmierć służącej tłumaczyła ona ranami, zadanemi dziewczynie **rogami rozjuszonego byka**, czemu jednak nie dano wiary. Równocześnie skazano niejaką Adamczykową, domorosłą akuszerkę, która na zamordowanej dokonała niedozwolonego zabiegu, na dwa i pół roku więzienia.

Komuniści mają swoją organizację „Strzelca“

Z procesu 13 wywrotowców w Krakowie

W procesie 13 komunistów Sąd krakowski rozpoczął **przesłuchiwanie świadków.** Jako pierwszy zeznawał b. urzędnik policyjny z Sosnowca, **Gumaś.** Świadek zeznał, że miał konfidencjonalne wiadomości o komunistycznej działalności oskarżonych **Stępienia i Targowskiego.** Przed wstąpieniem do wojska agitowali oni na rzecz komunizmu i należeli do partji komunistycznej. Świadek obserwował oskarżonych. Zeznał on dalej ciekawy szczegół. Na terenie Sosnowca miała istnieć organizacja **„Rewolucyjny „Strzelec“.** Wchodziła ona w skład komunistycznej samoobrony i była niejako **organizacją komunistycznego przysposobienia wojskowego.** Świadek obserwował ćwiczenia „Rewolucyjnego Strzelca“ i miał wśród jego członków widzieć osk. Targowskiego. Podaje, że widział Targowskiego z dalszej odległości, **przez lornetkę.** Obrona stara się zachwiać wiarogodność zeznań świadka, stwierdzając, że myli się on co do dat, że nie rozpoznał w czasie rozprawy w sądzie wojskowym oskarżonych Stępienia i Targowskiego.

Po świadku Gumasiu sąd przesłuchał b. kaprali 5 dyonu sanitarnego **Michalskiego i Niceponia**, którzy zeznali, że osk. **Katz i Geller spotykali się z komunistą Hoflingerem.**

Piękny hołd kulturalnego Krakowa

dla znakomitego muzyka Nowowiejskiego

W ub. niedzielę, w sali Starego Teatru w Krakowie, odbył się koncert symfoniczny pod batutą **Feliksa Nowowiejskiego**, który stał się okazją do złożenia hołdu znakomitemu twórcy muzycznemu i laureatowi nagrody państwowej. Po odegraniu przez orkiestrę utworów Nowowiejskiego „Syn marnotrawny“ i innych, wystąpił znakomity muzyk Waliek-Walewski I, wręczywszy Nowowiejskiemu wieniec, przemówił do niego w serdecznych słowach, **podnosząc jego zasługi w dziedzinie muzyki.** Publiczność wysłuchała przemówienia stojąc. **Wzruszony do łez Nowowiejski**, dziękował publicznie za ten akt uznania, podnosząc, że Kraków był dla niego źródłem pogłębiania uczucia polskiego. (na)

Zjazd b. słuchaczów studjum i wydziału rolniczego U. J. w Krakowie

W ub. niedzielę rozpoczął się w Krakowie **zjazd b. słuchaczów studjum i wydziału rolniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie** z okazji 45-lecia studjum i wydziału rolniczego. Zjazd odbywał się pod protektoratem ministra, Wacława Jędrzejewicza, ministra Poniatowskiego i rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, Mazarskiego. Uroczyste otwarcie zjazdu odbyło się rano po nabożeństwie **w kościele św. Anny.** W zapełnionej po brzegi auli Uniwersytetu zgromadziło się **kilkuset uczestników zjazdu**, ponadto przedstawiciele władz miasta Krakowa.

Zjazd powitał **rektor Mazarski**, poczem przemawiał dziekan wydziału filozofji, **prof. Nowak**, a następnie dziekan wydziału rolniczego, **prof. Forbrot**, który dokonał otwarcia zjazdu i inni. Po południu odbyło się zebranie poszczególnych roczników. Uczestnicy zjazdu zwiedzać będą dzisiaj zakłady rolnicze Uniwersytetu, we wtorek zaś zwiedzą fabrykę związków azotowych w Mościcach.

Teatr, Estrada i Ekran

△ **REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.**

WTOREK: Przedstawienie sprzedane.

ŚRODA: g. 20 „Każdy człowiek“ (premjera).

CZWARTEK: g. 20 „Małżeństwo takich mało“.

△ **REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO NA PROWINCJI.**

BIELSKO: poniedziałek: g. 20 „Małżeństwo takich mało“.

△ **TEATR REWJOWY „RARYTAS“ W KATOWICACH.**

Dziś i dni następne dwa przedstawienia, o godz. 7.15 i 9.15 wieczorem, pełnej humoru rewji p. t. „Koń by się uśmiał“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

KATOWICE. Capitol: „Imitacja życia“. Casino: „Wesoła wdówka“. Colosseum: „Weronika“. Palace: „Pożegnanie z bronią“. Rialto: „Antek policmajster“. Union: „Toboggam“. Dębina: „Frasquita“ i „Król areny“.

CHORZÓW I. Apollo: „Piotruś“ i „W krainie krasnoludków“. Colosseum: „Halka“ i „Noc duchów“. Roxy: „Czar wiedeńskiego walca“ i „Przygody w Mexiko“.

SIEMIANOWICE. Apollo: „W wiedeńskiej kawiarence“. Kameralne: „Audjencja w Ischlu“.

SZOPIENICE. Helios: „Maskarada“.

MYSŁOWICE. Union: „Antek policmajster“ (z Dymszą). Helios: „W krainie wiecznego uśmiechu“.

NOWA WIEŚ. Europa: „Jej królewska mość“ i „Don Kichot“.

PAWŁÓW. Apollo: „Kobieta, która nigdy nie zapomni“.

RUDA. Apollo: „Dla ciebie śpiewam“. Piast: „Pan bez mieszkania“

LIPINY: Colosseum: „Pan bez mieszkania“.

SZARLEJ. Apollo: „Nibelungi“ i „Książę Arkadji“.

TARNOWSKIE GÓRY. Nowości: „Siostra Marta jest szpiegiem“.

RADZIONKÓW. Apollo: „Szpieg Nr. 13“ i „Platynowa blondynka“.

RYBNIK. Palace: „Cygańskie melodje“. Apollo: „Młody las“. Helios: „Kwiaciarka z Prateru“ i dodatki.

WODZISŁAW. Słońce: „Syn King-Konga“ i „Flip i Flap — synowie pustyni“.

KOPALNIA EMA. Helios: „Przybłęda“ oraz tygodnik

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś o godz. 16 m 30 „Ten i tamten“; o godz. 20.15 premiera świetnej komedji muzycznej, cieszącej się na wszystkich scenach Europy wielkiem powodzeniem p. t. „Jim i Jill“.

KINOTEATRY W ZAGŁĘBIU.

SOSNOWIEC. Zagłębie: „Imitacja życia“. Palace: „Czarna perła“. Casino: „Wesoła Zuzanna“. Momus: „Nana“.

BĘDZIN Światowid: „Serce Indjanki“. Nowości: „Amok“. Apollo: „Siostra Marta jest szpiegiem“.

DĄBROWA. Bałtyk: „W pościgu za cieniem“. Ars: „U Jelbiana“

CZELADŹ. Czary: „Tygrys morderca“.

Pogoń robotników za złodziejami tytoniu w Krakowie

Robotnicy z wapiennika Libama w Krakowie zauważyli, że jacyś dwaj osobnicy skradli z wozu, stojącego na ul. Wielickiej, **worek z jakimś towarem.** Robotnicy puścili się w pogoń za złodziejami. Złodzieje porzucili worek, w którym jak się okazało, był **tytoń.** Sprawcy kradzieży zdołali w czasie ucieczki wyjąć z worka **dwa kręgi tytoniu fajkowego.** Wóz z którego opryszkowie skradli tytoń był własnością **Adama Nalepy z Mietniowa** w pow. Krakowskim, tytoń był własnością hurtowni tytoniu w Wieliczce. (pa)

Z przed kratek sądowych w Bielsku

Sąd Okręgowy w Cieszynie na sesji wyjazdowej w **Bielsku** rozpatrywał sprawę niejakiego **Kubiesy**, oskarżonego o kradzież sukna, **wartości około 1.700 zł. na szkodę Zollmana w Bielsku.** Mianowicie w Sylwestra dokonali nieznani sprawcy kradzieży na szkodę Zollmana w Bielsku. W czasie dochodzeń stwierdzono, że kradzieży tej dokonał między innymi **oskarżony Kubiesa.** Kubiesa do kradzieży nie przyznało się, jak również twierdzi, że sprawców tej kradzieży nie zna. Przewód sądowy jednakże wykazał winę Kubiesy, **który nie mógł udowodnić swojego alibi.** Sąd skazał Kubiesę na **15 miesięcy więzienia** z zaliczeniem aresztu śledczego. Od wyroku tego Kubiesa złożył apelację. Prokurator dr. Musiał również złożył apelację przeciwko niskiemu wymiarowi kary, Kubiesa bowiem był już kilkakrotnie karany, ze względu jednak na to, że ostatnia kara była jeszcze z przed 5 laty, sąd stanął na stanowisku, że nie należy brać tego jako faktu obciążającego.

Przed sądem również stanął **Franciszek Gilowski**, przebywający obecnie w więzieniu śledczem. Gilowski oskarżony jest o szereg kradzieży i paserstwo, między innemi również o kradzież w willi Fałata w Bystrej. Ze względu na nową sprawę, jaka wpłynęła do sądu, obrońca Gilowskiego wniósł o odroczenie rozprawy. Sąd rozprawę odroczył i przekazał do rozpatrzenia sądowi grodzkiemu.

Niebezpieczne pogróżki tematem rozprawy sądowej

W Bielsku toczyła się na sesji wyjazdowej sądu okręgowego z Cieszyna ciekawa rozprawa. Mianowicie niejaki **Jan Gola**, rolnik ze Starego Bielska został oskarżony na podstawie **§ 129 i 250 k. k.**

Niejaki **Franciszek Wanzel** kupił na licytacji dom Goli. Ponieważ Gola odgrażał się, że nie pozwoli nowonabywcy domu wejść do tegoż, **„że go zabije“** itd. Wanzel zwrócił się do komornika sądowego Adamskiego w Bielsku, aby wprowadził go w posiadanie domu.

Kiedy komornik w **asyście policji i nowonabywcy** przybył do zabudowań Goli, Gola stanął na strychu **z rewolwerem i** komornika przepuścił do mieszkania, natomiast oświadczył, że **„raczej zabije Wanzla, aniżeli do puści do mieszkania“.** Wobec tego wniesiono przeciwko Goli akt oskarżenia.

Na rozprawie jednakże komornik Adamski oświadczył, że z tego rodzaju pogróżkami w swojej praktyce spotyka się często i, że Gola pogróżki tej nie wykonałby napewno, w uniesieniu tylko odzywał się w ten sposób. Wanzel zaś absolutnie nie wchodził do domu Goli. Wobec tych korzystnych dla oskarżonego zeznań komornika Adamskiego, prokurator dr. Musiał odstąpił od oskarżenia i sprawę przekazał do rozpatrzenia sądowi grodzkiemu, przed którym Gola będzie odpowiadał tylko za przeszkadzanie w czynnościach urzędowych. (na)

Kronika Beskidzka

— WYDARŁ GWAŁTEM, CZY DOSTAŁ DOBROWOLNIE? Niejaka Aniela Kowalczyk z Białej, robotnica, zgłosiła w komisarjacie policji w Białej, że nieznany jej osobnik przy domu Guttmana w Białej — Lipniku wydarł jej chusteczkę z pieniędzmi. Dochodzenie wykazało, że osobnikiem był niejaki Szafran Rudolf, który został ujęty, zeznał jednakże, że faktycznie otrzymał od jakiejś nieznajomej pieniądze za to, że obiecał jej wystarać się o posadę, której jednakże poszkodowana nie objęła. (na)

— HANDLUJĄ CHLEBEM, ABY NIE UMRZEĆ Z GŁODU. Komisarjat policji w Białej sporządził akt oskarżenia przeciwko Pawłowi Kobieli, lat 22, za to, że zajmuje się domokrążnym handlem pieczywa. Drugi akt oskarżenia również sporządzono na niejakiego Andrzeja Wajdziaka, za niehigjeniczny handel pieczywem. — Obaj oskarżeni oświadczyli, że dlatego prowadzą domokrążny handel pieczywem, aby zarobić na życie. (na)

— PODSŁUCHANA OBRAZA. Policja w Białej sporządziła akt oskarżenia na Zuzannę Krywult z Lipnika za to, że „pod adresem miejskiego poborcy inkasującego pieniądze za wodę, Karola Kisiały, wyraziła się już po jego odejściu z mieszkania: „Cóż to, byle gałgan będzie mi tu dokuczał i rozkazywał“. — Kisiała miał słyszeć tę obrazę przez drzwi zamknięte. (na)

— OSOBISTE PORACHUNKI. W gospodzie Józefa Bobka w Ligocie powstała bójka pomiędzy Kielochem Rudolfem i Ziębą Juljuszem z Dziedzic, wskutek czego Kieloch pokaleczył sobie rękę na szklanych drzwiach. Policja z Zabrzega zlikwidowała zajście, a na awanturników sporządziła doniesienie. (na)

SŁUŻĄCA uczciwa, czysta potrzebna. Chorzów I, Szpitalna I. m. 9.

POSZUKUJĘ majstra do cegielni z kaucją, wzgl. jako wspólnika. Zgłoszenia do „Par“. Poznań pod 53,397.

Program Radiowy

PONIEDZIAŁEK, 4 MARCA 1935 R.

Katowice. 6.30 Audycja poranna. 7.50 Wskazówki praktyczne. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadom. meteorologiczne. 12.05 Koncert. 12.45 „Racjonalne pranie“ 13.00 Płyty. 13.50 Cedula giełdy zbożowo-towarowej 14.00 Płyty. 15.45 Koncert orkiestry P. R. 16.45 Płyty. 17.00 Zagadki muzyczne dla dzieci. 17.15 Muzyka. 18.10 Pieśni. 18.25 „O Towarzystwie krzewienia kultury fizycznej kobiet“. 18.30 „Dokumenty biologiczne“. 18.45 Recital śpiewaczy. 19.25 Wiadomości sportowe. 20.00 „Coś pikantnego“. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.15 Koncert kapeli ludowej.

Warszawa (1339,3 m) 6.30 Audycja poranna. 12.05 Orkiestra salonowa. 13.00 „Karnawał w muzyce“ (płyty). 15.45 Orkiestra P. R. 16.45 Płyty. Słynni artyści 17.00 „Zagadki muzyczne“ dla dzieci ze Lwowa. 18.10 Pieśni. 18.45 Zespół jazzowy. 19.35 Audycja żołnierska ze Lwowa. 20.00 „Coś pikantnego“. Audycja starych piosenek. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.15 Koncert polskiej kapeli ludowej. 23.05 Muzyka do tańca (płyty).

Kraków (293,5 m) 6.30 Audycja poranna z Warszawy. 12.03—14.00 Transm. z Warszawy. 15.45 Transm. z Warszawy i Lwowa. 16.45 Płyty. 17.00 Transm. ze Lwowa i Warszawy. 18.45 Recital skrzypcowy. 19.30—22.00 Transm. z Warszawy i Lwowa. 22.15 Transm. z Warszawy.

Łódź (224 m) 6.30 Transm. z Warszawy. 12.03 Transm. z Warszawy. 14.00 Utwory charakterystyczne (płyty). 15.45—18.25 Transm. z Warszawy i Lwowa. 18.45 Muzyka (płyty) 19.30—22.00 Transm. z Warszawy i Lwowa. 22.15 Transm. z Warszawy.

Poznań (345,6 m) 6.35 Transm. z Warszawy. 11.57—13.55 Transm. z Warszawy. 15.45 Transm. z Warszawy i Lwowa. 16.45 Piosenki. 17.00 Transm. ze Lwowa i Warszawy. 18.45 Utwory na orkiestrę dętą. 19.30—22.00 Transm. z Warszawy i Lwowa. 22.15 Transm. z Warszawy.

KONCERTY ZAGRANICZNE.

Wrocław (315,8 m) godz. 7.15, 12.00, 19.00, 20.10.
Medjolan (368,6 m) godz. 11.30, 19.00, 20.45.
Praga (470,2 m) godz. 11.00, 17.45, 19.30, 21.00.
Wiedeń (506,8 m) godz. 11.30, 16.10, 19.15, 21.00.
Budapeszt (550,5 m) godz. 12.05, 17.00, 20.05.

WTOREK, 5 MARCA 1935 R.

Katowice. 6.30 Audycja poranna. 7.50 Wskazówki praktyczne. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Płyty. 12.50 Chwilka dla kobiet. 13.00 Koncert. 13.50 Cedula giełdy zbożowo-towarowej. 15.45 Reportaż muzyczny. 16.30 Opowiadanie dla dzieci z cyklu „Cuda i dziwy“. 16.45 Pieśni. 17.00 Skrzynka P. K. O. 17.15 Koncert ork. dętej. 17.50 „O włóczęgostwie i żebractwie dzieci“. 18.00 Płyty 18.45 Koncert chóru męskiego. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 Recital skrzypcowy. 20.00 „Orkiestra się spóźnia“ — wesoła audycja muzyczna. 21.00 „Klocki“ — Karnawał chłopski. 22.00 Muzyka taneczna.

Warszawa (1339,3 m) 6.30 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 12.05 Fantazje i arje operowe. 13.00 Zespół salonowy. 15.45 Reportaż muzyczny ze Lwowa. 16.30 „Listy od dzieci“. 16.45 Pieśni. 17.15 Koncert z Poznania. 18.00 Płyty. 18.45 Koncert chóru męsk. „Pobudka“. 19.35 Recital skrzypc. 20.00 Wesoła audycja muzyczna ze Lwowa. 21.00 „Klocki“, karnawał chłopski. 22.00, 23.45 i 23.05 Muzyka taneczna.

Kraków (293,5 m) 6.30 Transm. z Warszawy. 12.05 wyjątki z ulubionych oper (płyty). 12.50—16.30 Transm. z Warszawy i Lwowa. 16.45—18.00 Transm. z Warszawy i Poznania. 19.00 Muzyka salonowa z płyt. 19.30 Transm. z Warszawy i Lwowa. 22.00 Lekkie piosenki. 22.30 Transm. z Warszawy.

Łódź (224 m) 6.30 Transm. z Warszawy. 12.03—13.50 Transm. z Warszawy. 14.00 Muzyka ludowa (płyty). 15.45 Transm. ze Lwowa. 18.15 Transm. z Warszawy i Poznania. 18.45 Piosenki. 19.30—23.05 Transm. z Warszawy i Lwowa.

Poznań (345,6 m) 6.30 Transm. z Warszawy. 11.57—13.55 Transm. z Warszawy. 14.00 Koncert z płyt. 14.45 Transm. z Warszawy. 17.15 Koncert orkiestry dętej 58 p. p. 18.45 Transm. z Warszawy. 19.30—23.05 Transm. z Warszawy i Lwowa.

KONCERTY ZAGRANICZNE.

Wrocław (315,8 m) godz. 6.35, 12.00, 16.30, 20.10.
Medjolan (368,6 m) godz. 11.30, 17.05, 20.45.
Praga (470,2 m) godz. 10.15, 15.55, 19.30, 22.15.
Wiedeń (506,8 m) godz. 12.00, 17.25, 19.15, 22.10.
Budapeszt (550,5 m) godz. 13.00, 17.40, 20.00.

WALKA Z PRZESZKODAMI W ODBIORZE NA ŚLĄSKU.

(—) Katowice są jedyną Rozgłośnią Polską, posiadającą specjalny referat do walki z przeszkodami w odbiorze radjowym. Referat ten od kilku miesięcy rozwija nader intensywną i owocną działalność. Wskutek coraz większego zainteresowania, jakie sprawa ta budzi wśród śląskich elektrotechników i radjoamatorów, referat do walki z przeszkodami urządza jednodniowy kurs odczytowo-poglądowy, połączony z pokazami sprzętu przeciw-przeszkodowego. Kursy takie przewidziane są dla Katowic, Bielska i Rybnika. Opłata za kurs wynosi 2 zł. od osoby. Kursy cieszą się wielką frekwencją, zwłaszcza spośród właścicieli przedsiębiorstw elektro- i radjotechnicznych oraz ich pracowników.

Przygody niegrzecznego Pawełka

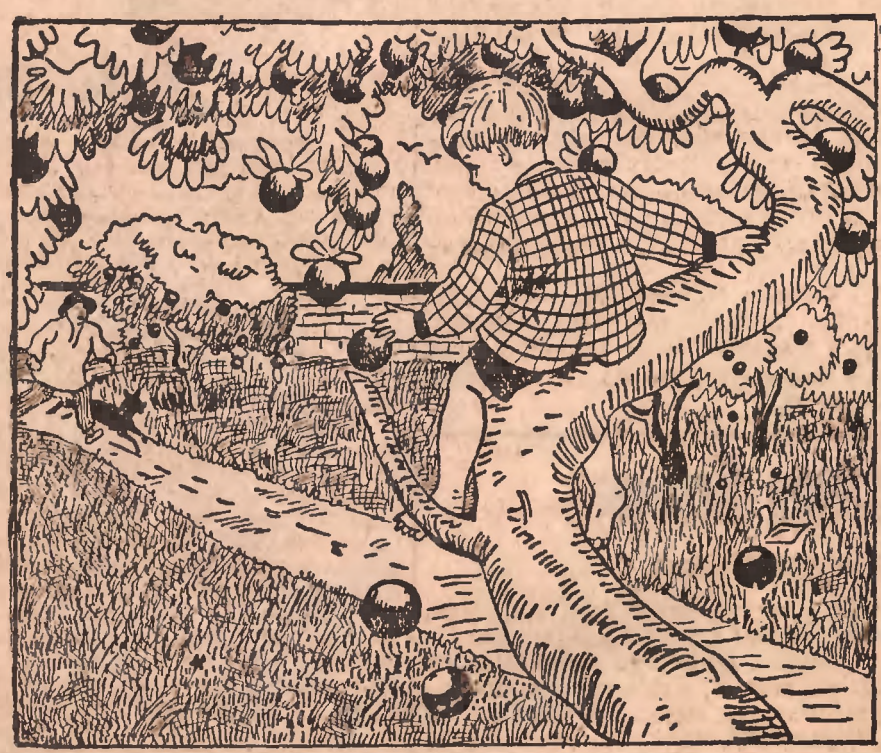

Jak wam, moje drogie dzieci, wiadomo, Pawełek jest niesłychanie łakomy.

W ogrodzie pana Jana, sąsiada rodziców Pawełka były śliczne jabłka. Wisiały na gałęziach drzewa, nęcąc oczy ślicznym rumianym wyglądem. Były olbrzymie, dojrzałe i czerwone. Pawełek już od kilku dni obserwował je przez dziurę w płocie i aż mu ślinka ciekła do ust na widok tylu specjałów. Jak tu się tylko dostać do środka, pan Jan był bardzo srogi i obchodził ogród z groźną miną, pilnując z ogromnym kijem w ręku swego dobytku. Ale na szczęście dla Pawełka pewnego ranka właściciel pięknych owoców udał się rano na jarmark. Zawiózł do miasta na sprzedaż cielaka i jaja. Nasz mały łakomczuszek widział, jak pan Jan wybierał się w drogę, jak szykował wóz i konie, a wkońcu odjechał.

Na to tylko oddawna czekał Pawełek. W jednej chwili przelazł przez płot i chyc! — już siedział na jabłoni.

Ile tu smakołyków, od czego tu zacząć — ot tu, tuż przy nim wisi takie piękne, rumiane jabłuszko. Zerwał je i zjadł. Ach! cóż za rozkoszny smak, jakież soczyste! Za pierwszym poszło drugie, trzecie — dziesiąte.

Z dobre pół godziny zajadał Pawełek. Już teraz nie mógł jeść tak łapczywie, ale starannie wybierał co smaczniejsze kąski. Właśnie zobaczył na jednej z dalszych gałęzi olbrzymie, czerwone jabłko. Jak go tu zerwać?

Gramoli się mały łakomczuszek po śliczny owoc... Już! już ma go dostać, wtem trach!

— Ach, Aaaa.

Pękła z trzaskiem i hukiem gałęź, na której stanął Pawełek, a nasz złodziejaszek zawisł na bluzie, krzycząc rozpaczliwie. Właśnie przez ogród przechodził pan Jakób, brat pana Jana. Czemprędzej pobiegł do drzewa, przerażony krzykiem Pawełka.

Jak się to wszystko skończyło, lepiej nie mówić, bo pan Jakób miał też kij w ręku i dał porządną nauczkę małemu złodziejaszkowi.

Może na przyszłość mały, łakomy Pawełek nie będzie miał ochoty na owoce z cudzego sadu.

KRUCZEK

Kruczek był to taki mały, czarny piesek. Strasznie nie lubił szczurów i myszy. Właśnie wracał z polowania, miał pełno słomy i trawy we włosach, a czarny nosek jego był uwalany ziemią.

— Przyjemnie było! — pomyślał sobie Kruczek. — Ciekawy jestem, czy Marysia już wróciła ze szkoły?

Marysia była panią Kruczka, robili zawsze wszystko razem, tylko na polowanie na szczury Kruczek chodził sam. Piesek bardzo kochał Marysię. Wogóle razem bardzo się ze swoją panią kochali.

Nasz piesek śpieszył bardzo do domu, ale po drodze rozglądał się, czy nie ujrzy przypadkiem jakiegoś kota. Kotów, jak każdy porządny pies, nie znosił. Ale dziś nie było żadnego kota w pobliżu, więc Kruczek przelazł przez dziurę w płocie do ogrodu i stanął pod drzwiami.

— Hau! hau! — zaszczekał. — To ja, Kruczek!

— Kruczku drogi! Czy byłeś na polowaniu? — spytała Marysia.

— Hau! hau! Już wróciłaś ze szkoły? — ucieszył się Kruczek i z radością witał się ze swoją panią.

Ale nagle doleciał go znienawidzony zapach, oburzony schował się pod stół.

— Co ty tam masz? — Hau, hau! — zaszczekał.

— To tylko mały koteczek, Kruczku! — odpowiedziała Marysia. — Nie powinieneś być o niego zazdrosny!

Kruczek nie ruszył się jednak, nie mógł się ani rusz pogodzić z myślą, żeby jego droga pani mogła mieć kotka.

Marysia nie zwracała na niego więcej uwagi.

— Wrrr... Wrrr... Nienawidzę kotów! — warczał Kruczek, położył się w rogu pokoju i nie chciał nic jeść, za każdym razem, kiedy mały koteczek zbliżał się do niego, pies warczał złośliwie.

Marysia była bliska płaczu:

— Kruczku, ją myślałam, że będziesz się z kotkiem bawić, kiedy mnie niema, że będziesz się cieszyć wraz zemną.

— Hau! hau! — zaszczekał w odpowiedzi Kruczek, przez cały następny dzień unikał Marysi, chociaż to była niedziela, kiedy zwykł się był przez cały dzień bawić z dziewczynką.

W poniedziałek Marysia znów poszła do szkoły. Kruczek nie lubił poniedziałków, ponieważ czuł się bardziej, niż zwykle osamotniony, nie mógł nawet wtedy polować na szczury.

Dziś położył się w ogrodzie, koło ganku. Kochał Marysię i nienawidził kotów, dlatego był taki nieszczęśliwy.

Tymczasem mały kotek polował na łące na motylki, uganiał sie wesoło za niemi.

Nagle Kruczek nastawił ucha. Usłyszał żałosne miauczenie i zobaczył, jak jakiś nieznajomy pies gonił kota.

— To jest kotek Marysi! — pomyślał Kruczek i puścił się z głośnem szczekaniem w pogoń za nieznajomym psem i wkrótce wypędził go z ogrodu.

Potem zbliżył się Kruczek do kotka i obwąchał, czy mu się co złego nie stało.

— Miau! — wołał wciąż kotek. jest Marysia?

Kruczek rozejrzał się jeszcze raz wokoło, czy nie grozi mu już żadne niebezpieczeństwo.

— Miau; — wołał wciąż kotek.

Kruczek położył się teraz koło niego, aby go należycie pilnować.

Koteczek był bardzo miły i niedługo zaczął się łasić do pieska.

Kruczek był rozczulony i ponieważ nikt tego nie widział, pocałował ukradkiem kotka w łepek i powiedział mu:

— Od dziś będziemy w przyjaźni i będę zawsze pilnie ciebie strzegł!

BASIA IDZIE DO SZKOŁY

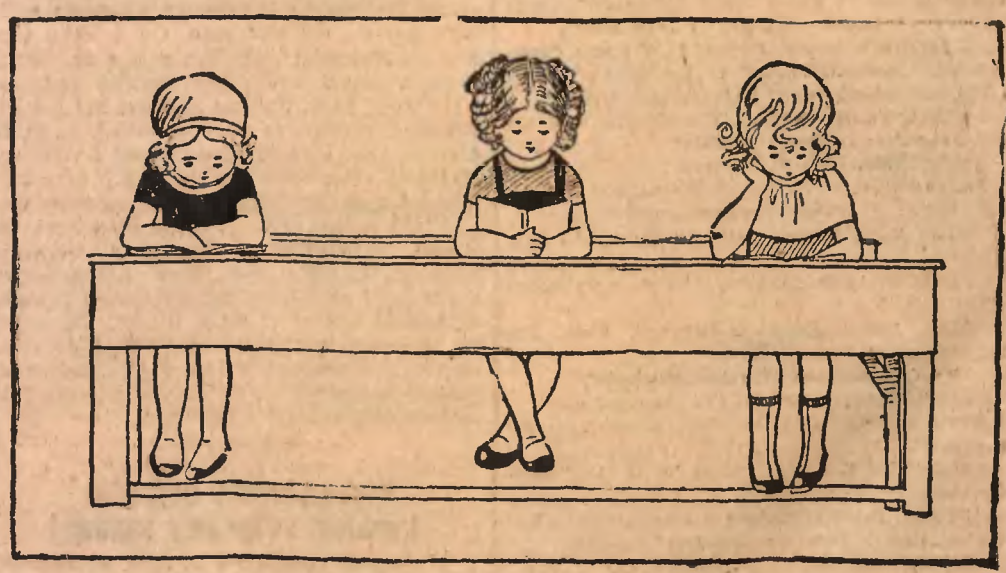

22

Ale teraz Basia już się bardzo wstydzi,
nie chcąc się narażać na obelgi takie —
bierze się do pracy odważnie i, widzi,
że to grubo lepiej — niż stroić pokrakę!

MIESIĘCZNY ABONAMENT POLONJI Z DOSTAWĄ DO DOMU PRZEZ AGENTÓW ZŁ. 3,- Z DOSTAWĄ PRZEZ POCZTĘ ZŁ. 3,- PRZY ZAMÓWIENIU W URZĘDZIE POCZTOWYM ZŁ. 3,-

OGŁOSZENIA ZWYKŁE PO 25 GR. ZA 1 WIERSZ MILIMETROWY PRZY 10 SZPALTOWYM UKŁADZIE. OGŁOSZENIA TEKSTOWE PO ZŁ. 1.- ZA WIERSZ MILIMETR. JEDNOSZPALTOWY PRZY 4 SZPALTOWYM UKŁADZIE. OGŁOSZENIA NA 1. I OSTATNIEJ STRONIE O 20%, KOLOROWE O 50% DROŻEJ. OGŁOSZENIA DROBNE 20 GR. SŁOWO